

Czy Wigry popłyną

– str. 3

Rok w "raju"

– str. 8

Podatki

– str. 6

Plany modelarzy

– str. 9

# TYGODNIK SUWAŃSKI

Nr 10/124 Rok IV

10 marca 1993

Cena 2500 zł

## Zaproszenie na wystawę...



Stanisław Żywolewski – malarstwo i rzeźba.  
Muzeum Okręgowe w Suwałkach.

Fot. W. Arasimowicz

## MIESZKANIOWI DŁUŻNICY

Na 9 tysięcy członków Suwałskiej Spółdzielni Mieszkaniowej – 373 od ponad pół roku nie płaci czynszu. Zadłużenia przekroczyły już kwotę 2,5 mld zł. Największe długi mają mieszkańcy osiedla Północ II (ulice Paca i Kowalskiego), gdzie do opłaty czynszu dochodzi jeszcze spłata kredytu bankowego, zaciągniętego wcześniej przez

spółdzielnię. 133 osoby nie zapłaciły w sumie ponad 1 mld zł. Połowę tej kwoty mają do zapłacenia mieszkańcy osiedla Centrum, gdzie bloki są starsze i czystsze niższe.

Długi kilku osób przekroczyły 20 mln zł. Niektórzy użytkownicy nie płacą już od 26 miesięcy.

Dokończenie na str. 3

– A won z tym wszystkim! – zdenerwował się przewodniczący Suwałskiego Komitetu Obywatelskiego "Solidarność" Zbigniew Madoński, przysłuchując się dyskusji na temat parkowania w mieście TIR-ów. – Dwa dni temu telefonowałem na policję, żeby coś zrobiła z trzema litewskimi ciężarówkami, które w środku nocy stanęły sobie na Kościuszki. Kierowcy spali w kabinach, ale ponieważ było zimno, silników nie wyłączyli. Potężny hałas rozchodził się po całej ulicy. Policjant powiedział mi, że to nie

wiek urządzających sobie postoję w dowolnych miejscach przynajmniej częściowo powinna złagodzić. Prościej byłoby oczywiście poustawiać wszędzie, gdzie się da, znaki zakazu, ale na to nie zgadza się Urząd Wojewódzki. (Tekst uchwały wraz ze sposobem pobierania opłat drukujemy na stronie piątej).

### Rozpaczliwy budżet

Tegoroczny budżet Suwałk wynosi 81.772.769.000 zł. Wszyscy radni głosowali za przyjęciem projektu, o którym szerzej pisaliśmy w 8. numerze "Tygodnika Suwałskiego".

### XXXIII SESJA RADY MIEJSKIEJ

## DAJMY SOBIE ZNAK POKOJU

ich sprawa tylko straży miejskiej. Teraz słyszę, iż do dróg krajowych, a więc i ul. Kościuszki, miasto nic nie ma. A to droga krajowa, a to miejska, a to wiejska... Ja mogę zaprosić pana wojewodę, dać mu pokój – niech trochę pomieszka i zobaczy, jaka sytuacja jest na Kościuszki.

Podczas jednej z najbliższych sesji rada ma zająć się problemem ruchu tranzytowego przez Suwałki.

– Mam prośbę do pani przewodniczącej, aby zrobiła wszystko, by w tej sesji uczestniczył pan wojewoda – powiedział radny Adam Wigierski. – Trzeba go wręcz przynieść...

– Zobowiązuję się przynieść wojewodę – stwierdziła Danuta Iwaszko. – Jak będzie trzeba, to pojedę karetką pogotowia.

Po raz kolejny rada zajęła się sprawą płatnego parkowania na terenie Suwałk. Przyjęta w czasie sesji uchwała jest ponoć jedynym możliwym z prawnego punktu widzenia rozwiązaniem, które problem ciężaró-

– To jest rozpaczliwy budżet – powiedział przewodniczący komisji gospodarczej A. Wigierski. – Zastanawialiśmy się, czy istnieje możliwość poczynienia oszczędności w którejś z pozycji. Ale poza wydatkami na zielen miejską nikomu nic już nie da się zabrać.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku budżet zamknął się sumą 72 mld zł. Później okazało się, iż niektóre zapisy po stronie wpływów są nierealne (przede wszystkim dochody ze sprzedaży mienia komunalnego) i w październiku trzeba było dokonywać korekt o prawie 10 mld. Jak wyliczył radny Aleksy Lewszuk, budżet Suwałk wzrósł o 12 proc. Powinien znacznie więcej. Uwzględniając potrzeby zgłoszone przez poszczególne wydziały Urzędu Miejskiego oraz skalę inflacji zarówno po stronie wpływów, jak i wydatków trzeba by zapisać sumę przekraczającą niewątpliwie 100 mld zł. Wiadomo jednak powszechnie, że tyle pieniędzy do

Dokończenie na str. 4–5

# KRONIKA POLICYJNA

Pierwszy tydzień marca był szczególnie pracowity dla włamywaczy. Na terenie województwa zanotowano 58 włamań i kradzieży. Łupem złodziei padło około 377 mln zł. Dokonano 3 rozboi. Wydarzyły się 3 wypadki drogowe, w których cztery osoby odniosły obrażenia. Popelniono 2 samobójstwa.

★ ★ ★

W nocy z 28 lutego na 1 marca z garażu przy ul. Moniuszki skradziono poloneza caro (kolor kremowy), numer rejestracyjny SUI 4187, zaś z parkingu przy ul. Sejneńskiej poloneza koloru jasnoniebieskiego o numerze rejestracyjnym SUI 5537.

★ ★ ★

2 marca z mieszkania przy ul. Chopina skradziono magnetowid, biżuterię złotą i inne przedmioty. Złodzieje dostali się do środka po wypchnięciu drzwi balkonowych.

★ ★ ★

Tego samego dnia ok. godz. 19.30 w parku im. Konstytucji 3 Maja dwóch mężczyzn dokonało rozboju na obywatelce Litwy. Po zastraszeniu kobiety nożem sprężynowym napastnicy odebrali jej 3 torby podróżne z towarem. W kilka godzin po dokonaniu napadu sprawcy (mieszkańcy Suwałk) zostali ujęci przez policję.

★ ★ ★

Z mieszkania przy ul. Falka amatorzy cudzego mienia zabrali magnetowid i komputer. Właściciel ocenił stratę na ok. 10 mln zł. Zdarzenie miało miejsce 4 marca.

★ ★ ★

Pecha mieli amatorzy "czterech kólek", którzy włamali się do garażu przy ul. Utrata. Nie udało im się uruchomić znajdującej się tam skody, zniszczyli więc samochód. Szkodę oszacowano na 10 mln złotych. Działo się to w nocy z 5 na 6 bm.

★ ★ ★

W nocy z 6 na 7 marca złodzieje wynieśli ze sklepu spożywczego przy ul. Utrata spirytus, papierosy i konserwy na sumę ok. 10 mln zł.

★ ★ ★

Tej samej nocy z nowo budowanego domu przy ul. Mieszka I zginęły umywalki, kuchenka i inne przedmioty. Straty oszacowano na 5 mln zł.

## Z PRAC KOMISJI SPRAW SPOŁECZNYCH...

### Najpierw rozliczenie...

Program posiedzenia Komisji Spraw Społecznych Rady Miejskiej w dniu 5.03.1993 r. przewidywał podział budżetu na działalność sportową, kulturalną, oświatową i opiekę społeczną. Radni postanowili jednak, że przyznają odpowiednie dotacje dopiero po zapoznaniu się, w jaki sposób wykorzystane zostały pieniądze w ubiegłym roku, czy wydano je zgodnie z pierwotnym przeznaczeniem. Nie wszystkie bowiem instytucje ubiegające się o pomoc z kasy miejskiej przedstawiły rozliczenie finansowe z ub. roku. Podział budżetu odłożono więc do 12.03 br., a do tego czasu

wszystkie placówki winny złożyć sprawozdania. W zapotrzebowaniu tegorocznym należy przedstawić bardzo konkretny plan działalności z uwzględnieniem potrzeb finansowych. Najmniejsze szanse na dofinansowanie będą miały te kluby i organizacje, które piszą ogólnikowo, że potrzebują pieniędzy na działalność statutową.

★ ★ ★

Najprawdopodobniej za tydzień zapadanie decyzja czy Spółdzielczy Dom Kultury przy ul. Świerkowej rozpocznie swą działalność.

(rl)

## Z OSTATNIEJ CHWILI...

7 marca br. uczennica Liceum Ekonomicznego w Suwałkach Monika Tomaszewska zdobyła tytuł Miss Podlasia.

Gratulujemy.

## Z SUWAŃSKIEGO OBSERWATORIUM

### Być kobietą

Miniony Dzień Kobiet sprzyja refleksji nad ich losem. Dla wielu z nich nie jest on obecnie zbyt łaskawy. Zresztą zawsze był trudny zarówno w zamierzchłej historii, jak i w okresie ostatniej wojny, gdy w obozach koncentracyjnych rozłączano je z dziećmi lub musiały patrzeć na swe pociechy umierające z głodu w czasie podróży na Sybir. Po wojnie też nie było łatwo. Jakże wiele jest wśród nich spracowanych, skromnych i cichych, żyjących godnie i z poświęceniem dla często licznej gromadki swoich dzieci. Na ogół zawsze towarzyszyła im nadzieja, że jednak kiedyś będzie lepiej. Co jednak powiedzieć im obecnie, gdy nierzadko są pozabawiane pracy, a często nawet nadziei?

Światem rządzą przede wszystkim mężczyźni i oni winni się czuć w większym stopniu odpowiedzialni za los, jaki kreują swym kobietom i dzieciom. Niestety, nie zawsze w swym egoizmie potrafią dostrzec te problemy. Kobiety winny w szerszym zakresie wpływać na swój los. Większość potencjalnych wyborców to kobiety i przy pewnej "zmowie" mogłyby rządzić naszym krajem. Mam jednak nadzieję, że pozwolą to robić nadal głównie mężczyznom, ale przynajmniej uważniej będą się przyglądać swym męskim przedstawicielom.

Oby kobiety zawsze w swym

postępowaniu wybierały tzw. złoty środek. Nie chciałbym, aby pełniły rolę "kur domowych", ale nie podoba mi się też postawa palącej papierosy, wiecznie zbuntowanej, znudzonej życiem i pozornie wyzwolonej, zwłaszcza gdy jest matką.

Wielu mężczyzn jest nieodpowiedzialnych i niektórych ich zachowań nie można niczym usprawiedliwiać. Ale zawsze pozostaje dzieciom jeszcze matka. Gdy ona też porzuca rodzone dzieci, odchodzi z domu dla innego mężczyzny, dla przystojaka dla kariery – to już jest prawdziwa tragedia.

W jednym z telewizyjnych reportaży dziennikarz zapytał samotną matkę, którą opuścił mąż i pozostawił z trójką małych dzieci: Czy są w jej życiu chwile szczęśliwe? Ta prosta robotnica odpowiedziała, że tych momentów nie jest wiele, ale gdy wieczorem ułoży do snu swoje dzieci – skromnie żywione i ubrane – i widzi jak one smacznie śpią, to mimo codziennych wyrzeczeń i trudów czuje się wtedy bardzo szczęśliwa.

Oby naszym dzieciom pozostawała zawsze ta ostoja i przykład dobrego zachowania, który pozwoli wychować jak największą część synów na dobrych ojców, a my wszyscy wokół abyśmy je dostrzegali i – na miarę naszych możliwości – wspomagali.

Jerzy Broc

Wyrazy szczerego współczucia

**Pani Danucie Świtaj**

z powodu śmierci

**męża**

składają współpracownicy z Wydziału Zdrowia, Kultury i Oświaty Urzędu Miejskiego oraz Zespołu Administracyjnego Placówek Samorządowych w Suwałkach.

## TYGODNIK SUWAŃSKI

Wydawca: Rada Miejska, Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 40-22 i 76-67 wew. 39 i 59. Redagują: Anatolia Gagacka (sekretarz redakcji), Zygmunt Gałaszewski (redaktor naczelny), Tomasz Kubaszewski, Ryszard Łapiński, Halina Wilk oraz stali współpracownicy – Elżbieta Bieryło, Jerzy Broc, Andrzej Matusiewicz, Stanisław J. Woś. Opracowanie graficzne i komputerowe: "ABZ" s.c., Suwałki, ul. Noniewiczza 71, tel. 42-12 w. 33. Druk: PHU "GRAF" sp. z o.o., Suwałki, ul. Pułaskiego 12. Nr indeksu 379948. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

# CZYTELNICZY PYTAJĄ - PREZYDENT ODPOWIADA

Odpowiadają - prezydent Suwałk Leszek Poźniak i wiceprezydent Barbara Klimiuk

*- Władze miasta usłyszały wiele krytycznych słów od uczestników I Targów Przygranicza w związku z szokiem, jaki przeżyli goście hotelu "Hańcza"...*

- Tak, to nie było przyjemne. Jednak to, że hotel znajduje się w takim a nie innym stanie, nie jest winą władz miasta. Przypomnijmy skomplikowany stan prawny. Przedsiębiorstwo "Wigry" ulega likwidacji i wojewoda (poprzedni) komunalizuje hotel, przekazując go miastu właściwie za spłacenie długów "Wigier", które wtedy wynosiły około 2 mld zł. Niestety, wmisczała się Warszawa, zmieniając decyzję wojewody. Sprawa trafiła do NSA i całą procedurę trzeba było zaczynać od początku. W międzyczasie jednak wydaliśmy z miejskich funduszy 450 mln zł, przeprowadzając remont na najniższych piętach. Część pomieszczeń została wyposażona w nowe meble, które dostarczyła SFM w ramach rozliczeń za zaległe opłaty miejskie (podatek od nieruchomości). Radni mieli pretensje do Zarządu Miasta o te wydatki, ponieważ hotel nie został jednak własnością miasta. Obecnie, po dwóch przetargach - poza OSiR-em, czyli

Urzędem Miasta, brak właściwie poważnego kontrahenta. I nic dziwnego - w międzyczasie dług urósł do około 5 mld. Dodajmy, jest to dług całego przedsiębiorstwa, a nie hotelu. Likwidator Roman Liman zwołuje 16 marca spotkanie wszystkich wierzycieli w Urzędzie Miasta - będziemy negocjować spłatę tych długów. Miasta nie stać na ich spłacanie i równocześnie przeprowadzenie kapitalnego remontu tak dużego obiektu. Będziemy więc hotel remontować stopniowo, piętami. Natychmiast nie zrobi się z tego pałacu.

*- Za trzy miesiące otwarte zostanie najprawdopodobniej przejście graniczne w Budzisku. Należy spodziewać się więc dalszego zwiększenia ruchu tranzytowego przez Suwałki. Czy wyszliśmy poza etap dyskusji na ten temat?*

- Jest to temat, którego nie da się rozwiązać jakimś jednym pociągnięciem, nawet gdyby np. znalazły się pieniądze na budowę nowych ulic, poszerzanie starych, a tym bardziej budowę obwodnicy wokół miasta. Po pierwsze - miasto nie jest dysponentem większości głównych ulic, a więc środki na

ich przebudowę muszą się znaleźć w budżecie wojewódzkim. Po drugie - największą przeszkodą, która bardzo przedłuża oczekiwanie na efekty, jest procedura formalno-prawna związana z wywłaszczeniem gruntów. Każda decyzja uprawomocnia się 3 miesiące, a wiele osób nie zgadza się na nasze warunki. Mamy przy ul. Grunwaldzkiej dwie panie, które już przez trzy lata bronią się przed wywłaszczeniem!

Sprawa budowy obwodnicy - ciągle niejasna. Niedawno w Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych odbyła się na ten temat narada z udziałem przedstawiciela naszego urzędu, ale żadne wiążące decyzje nie zapadły.

Na razie więc pod hasłem "Ratunek dla ulicy Kościuszki" mamy kilka koncepcji skanalizowania ruchu tranzytowego od południa: 1) albo przez Płociczno, 2) ewentualnie budując nową drogę przez tereny jednostki wojskowej za CPN, 3) wykorzystując skręt w ul. Mereckiego, ale wprowadzając jeden kierunek ruchu ulicą Utratą. Ruch z północy skierowany byłby w ulicę Sikorskiego, a następnie w Grunwaldzką i Bakałarską (kierunek Olecko), lub skręt na Zielone Kamedulskie (kierunek Augustów). Ale i to wiąże się z koniecznością poszerzenia jezdni, a więc wywłaszczeniami, których od razu się nie załatwi, tym bardziej że w budżecie na wykup gruntów przewidziano zamiast trzech zaledwie 1 miliard złotych.

(hw)

## MIESZKANIOWI DŁUŻNICY

Dokończenie ze str. 1

*- Dlaczego mieszkańcy nie płacą czynszu?*

- Przyczyn jest wiele - mówi kierownik działu windykacji czynszów, a zarazem radca prawny w spółdzielni, p. Janina Strzyżewska. - Niektórzy dłużnicy po prostu nie mają pieniędzy, ale zdarzają się i takie sytuacje, że np. główny użytkownik mieszkania wyjechał do USA, a jego żona uważa, że nie musi opłacać czynszu. Sporo jest przypadków rozpadu małżeństwa, którego konsekwencją jest nieopłacanie należności za mieszkanie. Jedna z zadłużonych osób swego czasu niefortunnie podżyrowała pożyczkę, którą musiała później spłacać.

Zarząd spółdzielni podejmuje różnorodne czynności, aby odzyskać przynajmniej część należności: w wyjątkowych sytuac-

jach odstępuje od egzekwowania karnych odsetek, proponuje zamianę mieszkań na mniejsze. Spośród dłużników pozostających bez pracy zorganizowano grupę pracowników interwencyjnych. Jednak z trudem udało się wśród ponad trzystu osób znaleźć 30 chętnych do podjęcia pracy. Po miesiącu i tak 20 straciło ją z powodu nadużywania alkoholu.

Zarząd postanowił również, że najbardziej opornych dłużników pozbawiać będzie praw członka spółdzielni, a tym samym prawa do mieszkania. Eksmisji do lokali zastępczych dokonywałby Zarząd Budynków Mieszkalnych. W zamian zwolnione mieszkania zasiedlane byłyby przez osoby, które oczekują na lokal z zasobów komunalnych.

(rl)

## STRAŻNIK MIEJSKI - KTO TO TAKI?

Straż Miejska jest jednostką organizacyjną Urzędu Miasta w Suwałkach. Pracuje w niej siedmiu strażników, którzy zostali przeszkoleni przez kadrę oficerską Wojewódzkiej Komendy Policji w Suwałkach. Ich podstawowym zadaniem jest poprawa bezpieczeństwa mieszkańców oraz utrzymanie porządku, ładu i estetyki miasta.

Strażnicy mają chronić mienie, pomagać w rozwiązywaniu codziennych problemów, dotyczących utrzymywania porządku, oraz uczestniczyć w eliminacji zjawisk patologii społecznej.

Na sygnały od mieszkańców naszego miasta czekamy przy telefonie dyżurnym nr 49-21 lub 76-67 w. 17, 19, 20 w Urzędzie Miasta przy ul. Mickiewicza 1,

gdzie w pokojach 107, 108 i 109 w godzinach 7.30 - 15.00 przyjmujemy również osobiste zgłoszenia od mieszkańców, którzy oczekują naszej pomocy. Dyżury telefoniczne: w dni powszednie w godzinach od 7.30 do 15.00, w soboty i niedziele od 10.00 do 18.00. Każdy ze strażników patrolujących miasto ma obowiązek wysłuchania i zarejestrowania skargi lub informacji oraz załatwienia jej w miarę kompetencji. Oczekujemy więc na sygnały i propozycje mieszkańców miasta oraz zobowiązujemy się wypełniać coraz lepiej nasze obowiązki w ramach prawa, które - miejmy wszyscy nadzieję - będzie dostosowywane do potrzeb ludzi.

Komendant Straży Miejskiej  
Jan Rusanowski

## CZY WIGRY POPŁYNĄ?

Klub Sportowy "Wigry" obchodził w ubiegłym roku jubileusz 45-lecia działalności. W ciągu tych lat bywało różnie - były lata tłuste i chude. Był czas, gdy na mecze pucharowe z Legią Warszawa, Motorem Lublin przychodziło ponad 10 tys. widzów. Piłkarze i siatkarze "ocie-rali się" o drugą ligę. Nigdy jed-

nak nie udało się wejść do niej suwalskim drużynom.

Różnie też wyglądała w przeszłości kondycja finansowa klubu. Piłkarze, chociaż teoretycznie amatorzy, praktycznie byli zawodowcami. Ich zatrud-

Dokończenie na str. 7

## SUKCES

### SZCZYPIORNISTÓW Z "DWÓJKI"

Po rozgrywkach ligi międzywojewódzkiej i turniejach kwalifikacyjnych piłkarze ręczni ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Suwałkach awansowali do półfina-

łu Klubowych Mistrzostw Polski w piłce ręcznej chłopców, który odbędzie się w kwietniu w Suwałkach.

(aw)

kasy miejskiej wpłynąć nie może.

Żeby zwiększyć dochody, radni postulowali przyspieszenie sprzedaży mienia komunalnego. Pojawiły się też głosy o stosunkowo wysokich wydatkach na samorządową administrację, a także – nawet po cięciach – na miejską zieleni.

Postanowiono również pozytywnie zaopiniować przeznaczenie części nadwyżki budżetowej za ubiegły rok na Kolegium Nauczycielskie (ok. 1 mld zł) i kontynuację remontu liceum im. M. Konopnickiej przy ul. Mickiewicza. Zastanawiano się też, czy miasto powinno dofinansować budowę basenu przy Szkole Podstawowej nr 10 oraz przeznaczyć jakieś sumy na rozwój suwalskiego lotniska. Radni zadecydowali, by obie sprawy odłożyć do następnej sesji.

– "Dziesiątka" po dokończeniu budowy basenu i boisk sportowych ma szansę stać się najładniejszą szkołą w województwie – stwierdził radny i kurator Jarosław Zieliński. – Nie ulega wątpliwości, że gdyby projekt powstawał dzisiaj, pływalnia nie zostałaaby w nim uwzględniona. Ponieważ budowa jest bardzo zaawansowana, trzeba ją dokończyć. Może się jednak okazać, że kuratorium z własnych środków nie da rady tego zrobić.

#### Chcemy być województwem

Do końca lutego wszystkie polskie gminy miały odpowiedzieć rządowemu Pełnomocnikowi ds. Reformy Administracji Publicznej, do jakiego powiatu chcą w przyszłości należeć. Pytanie w przypadku Suwałk o tyle pozbawione sensu, iż odpowiedź znana jest z góry. Nie ma przecież takiej możliwości, by nie powstał powiat suwalski. Pełnomocnik pozwolił sobie zresztą zdrwić z gmin pisząc, że "podział terytorialny będzie budowany od dołu". Wiadomo wszak skądinąd, iż mapa Polski powiatowej jest już od pewnego czasu gotowa i trudno przypuszczać, by opinie napływające z terenów dokonały we wcześniejszych opracowaniach jakiejś rewolucji. Radni postanowili, że Suwałki nie wyślą swojego stanowiska w sprawie powiatów. A jeśli już – dostarczą wystąpienie na inny temat: pozostawienia województwa suwalskiego.

– To tak, jakby ktoś pytał nas, czy chcemy się napić, a my odpowiadamy, że swędzi nas pię-

ta – polemizował radny Jerzy Lasota. – Co innego powiaty, co innego województwa.

– Moim zdaniem, należałoby tu zastosować inną metaforę – twierdził A. Wigierski. – Jeżeli napastnik pyta, czy ja chcę dwa kopniaki, czy trzy ciosy kijem, powinienem odpowiedzieć, żeby dał mi spokój, a nie wybrać jedną z możliwości. Musimy uświadomić panu pełnomocnikowi, jakie konsekwencje reforma administracyjna będzie miała dla Suwałk. Gdybyśmy w tej sytuacji zachowali bierność, mieszkańcy naszego miasta nigdy nam tego nie wybaczą.

Sześciu radnych powołanych zostało do zespołu, który zajmie się przygotowaniem strategii działania w związku z prawdopodobną likwidacją województwa. Są to: Piotr Hołdyń-

nie, kto w tym przypadku zawni, potrwałoby zapewne wiele czasu...

– Dajmy sobie znak pokoju – uciął próby rozwijania tematu radny Zieliński.

#### "Solidarność" górą!

Uzupełnienie składu Zarządu Miasta doprowadziło nieoczekiwane do uaktywnienia się Suwalskiego Komitetu Obywatelskiego "Solidarność", z ramienia którego do rady weszły w 1990 roku 23 osoby. Wydawało się jednak, że przez prawie już trzyletnią kadencję komitet stracił bezpowrotnie swoje wpływy. A tymczasem...

Na poprzedniej sesji nie udało się wyłonić nikogo, kto zająłby w zarządzie miejsce Mieczysława Potapy. Obaj kandydaci – Zenon Gościewski i Jerzy Pelczarski – zebrali dokładnie po

Marian Chmielewski zgłosił z kolei swoje zastrzeżenia odnośnie wykonania tzw. ustawy antykorupcyjnej w stosunku do radnego Krzywickiego. Art. 3 zabrania "osobom wchodzącym w skład organów gminy" (m.in. zarząd) prowadzenia "działalności gospodarczej na własny rachunek z wykorzystaniem mienia państwowego lub komunalnego". T. Krzywicki dzierżawi wprawdzie grunt należący do miasta, ale – jak stwierdziła pani Michalska – radca prawny – nie jest wcale pewne, czy przepis ustawy ma w tym przypadku swoje zastosowanie, czy nie. Identyczne wątpliwości miał nawet Rzecznik Praw Obywatelskich, występując o interpretację artykułu do Urzędu Rady Ministrów. Odpowiedź jeszcze nie nadeszła.

### XXXIII SESJA RADY MIEJSKIEJ

# DAJMY SOBIE ZNAK POKOJU.

ski, Andrzej Skalski i Jan Urbanowicz (delegaci na sejmik samorządowy), a także: Grzegorz Kubaszewski, Adam Wigierski oraz Jarosław Zieliński. Zespół wspomagać będą przewodnicząca rady oraz prezydent miasta. Grono to w pierwszej kolejności opracuje stanowisko, które zostanie przesłane m.in. do biura zajmującego się reformą. Potem – zajmie się przygotowaniem wystąpienia przedstawicieli Suwałk podczas obrad sejmiku. Chodzi o przekonanie delegatów do podjęcia wspólnych działań w obronie województwa. Choć zapewne nie będzie to łatwe.

– Dziwię się takim miastom, jak Ełk czy Giżycko – powiedział J. Zieliński. – Przecież w innym układzie terytorialnym staną się one ośrodkami peryferyjnymi i nie będą odgrywać tak ważnej roli, jak obecnie.

Przy okazji dyskusji na temat reformy administracyjnej kraju doszło do sporu między częścią radnych a pracownikami urzędu. Poszło o to, co stało się z podjętym podczas poprzedniej sesji i skierowanym do sejmiku oświadczeniem, w którym domagano się zajęcia przez tę instytucję jednoznacznego stanowiska w kwestii przyszłości województwa. Treść oświadczenia w głosowaniu zaakceptowali niemal wszyscy. Z urzędu wyszło ono jednak nie jako "stanowisko Rady Miejskiej", lecz "grupy radnych", co wydzwięk pisma znacznie osłabiło. Dochodze-

tyle samo głosów. Procedurę trzeba więc było powtórzyć. Wymieniano kolejne nazwiska, lecz zgłaszani nie wyrażali zgody. Odmawiali m.in. Ryszard Łapiński ("dwa razy nie wchodzi się do tej samej rzeki"), J. Zieliński, Krzysztof Szulc ("żeby zapoznał się z pracą rady") oraz Grzegorz Kochanowicz. "Tak" powiedział tylko Z. Gościewski, który do rady wszedł z listy Stronnictwa Demokratycznego. Byłby więc w zarządzie trzecią osobą związaną z tą partią. Taka perspektywa zmobilizowała "solidarnościowych" radnych. Na wniosek Tadeusza Szturgulewskiego zarządzono parominutową przerwę. Kilkunastu radnych zamknęło się wraz z przewodniczącym Madońskim w jednym z pokoi. Gdy wrócili na salę, zgłosili kandydaturę G. Kochanowicza, który tym razem nie sprzeciwił się. W głosowaniu zwyciężył zdecydowanie.

Wątki personalne pojawiały się tego dnia jeszcze kilkakrotnie. G. Kubaszewski zakwestionował jednoczesne uczestnictwo Tadeusza Krzywickiego w zarządzie i komisji rewizyjnej, która istnieje głównie po to, by ten pierwszy kontrolować. Teoretycznie radny mógł kontrolować sam siebie.

– Składam wnioski o odwołanie mnie ze składu komisji rewizyjnej – zakończył debatę T. Krzywicki.

Rada przychyliła się do jego prośby.

#### Koniec ostatniej spółki

Suwałki wycofały się z poznańskiego Banku Rozwoju Rolnictwa SA. Taki wniosek zgłosił prezydent, uzasadniając go nałożonym ustawowo na samorządy obowiązkiem zakończenia wszelkiej działalności gospodarczej najpóźniej do czerwca 1994 roku.

Do nowo tworzonego banku miasto weszło jeszcze za istnienia rady narodowej, oddając suwalskiemu oddziałowi tej instytucji kamienicę przy ul. Kościuszki. Do kasy miejskiej od czasu do czasu wpływały pieniądze z bankowych zysków. Ocenia się jednak, że gdyby środki o podobnej wartości (cena kamienicy) wpłacić na normalne konto, korzyści byłyby dużo większe (o dochodach z czynszu za budynek nie wspominając).

W ubiegłym roku rada zajmowała się poznańskim bankiem przy okazji wniosku o sprzedaż mu zabudowań w podwórzu kamienicy. Już wówczas padło wiele krytycznych uwag pod adresem spółki. Ostatecznie jednak zapadła decyzja o przychyleniu się do propozycji. W zamian miasto miało otrzymać dodatkowe akcje. Ich emisja została przez prezesa NBP wstrzymana. Rozeszły się pogłoski o złej kondycji poznańskiej spółki.

Większość radnych uznała teraz, że należy jak najszybciej z niej się wycofać. Za kilka miesięcy straty miasta mogą okazać się jeszcze większe.

Podczas sesji rada zgodziła się na zaciągnięcie w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska 20 mld kredytu na budowę kompostowni (o czym już na łamach "Tygodnika Suwalskiego" pisaliśmy). Nie wyraziła zastrzeżeń co do oddania w wieczyste użytkowanie niewielkich działek (na tzw. uzupełnienie) dwóm osobom prywatnym oraz wystąpienia z wnioskiem o przekazanie przez skarb państwa niektórych terenów na rzecz mienia komunalnego (m.in. stadion szkolny). Odłożono natomiast sprawę zamiany ziemi z SPB "Pojezierze".

Większością głosów zatwierdzono też podwyżki cen za pobór wody i odprowadzanie ścieków (teraz decydują o tym samorządy). Szczegóły drukujemy poniżej.

Zgodnie z zaleceniem służb prawnych wojewody wykreślono paragraf 3 uchwały dotyczącej wysokości czynszu za lokale i grunty dzierżawione nie w drodze przetargu. Paragrafów określał wysokość kar, jakie trzeba płać za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Tego typu zapis z prawnego punktu widzenia był ponoć nie do przyjęcia. Dochodzenie roszczeń powinno się odbywać w tym przypadku przed sądem.

Od 1 września w Suwałkach będzie funkcjonowało 10 przedszkoli. Połączone zostaną te placówki, które obecnie mieszczą się w jednym budynku, a więc: nr 1 z nrem 12, nr 3 z nrem 10, nr 5 z nrem 18 i nr 13 z nrem 14. Według zapewnień władz miasta cała operacja ma wyłącznie porządkowy charakter i w jej wyniku nie zmniejszy się ani liczba miejsc, ani zatrudnienie. W tym roku mają się również odbyć konkursy na stanowiska dyrektorów przedszkoli.

#### Plany na przyszłość bliższą i dalszą

Część trwających ponad 8 godzin obrad radni poświęcili suwalskiej kulturze, a ściślej – obiektom z nią związanym. W kontekście budowy sali widowiskowej koło WDK G. Kubaszewski podważał sensowność powrotu do pierwotnej koncepcji architektonicznej i próbę postawienia zamiast sali z prawdziwego zdarzenia gmachu o innym przeznaczeniu. Z kolei Zdzisław Chmielewski – radny, a zarazem prezes Suwalskiej Spółdzielni Mieszkaniowej – podtrzymał złożoną wcześniej propozycję zagospodarowania opustoszałego od dłuższego czasu domu kultury przy ul. Swierkowej. Miasto powinno znaleźć chętnych, prezes zaś wydzierżawi im pomieszczenia po kosztach eksploatacyjnych. W przeciwnym razie spółdzielnia będzie zmuszona zmienić przeznaczenie obiektu. Instytucji tej nie stać bowiem na samodzielne utrzymywanie domu kultury.

Rada przyjęła też swój plan pracy do końca roku. Wkrótce pod obrady trafią więc m.in. plan szczegółowego zagospodarowania osiedla Reja uwzględniający także tereny po byłej jednostce wojskowej na Pułaskiego, ocena stanu bezpieczeństwa w mieście, ocena Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, stanu zabytków, działalności PGK, ZBM, placówek kulturalnych, przygotowanie do przejęcia szkół podstawowych.

– Proponuję rozszerzyć zapis dotyczący MOPS i zająć się położeniem socjalnym mieszkańców naszego miasta – powiedział Z. Chmielewski. – Jeżeli będziemy mieli właściwe rozważanie co do sytuacji, będziemy mogli podejmować właściwsze decyzje, na przykład odnośnie skali podwyżek. Ludziom zaczyna być bowiem obojętne, czy ceny wzrastają o 10, czy o 100 procent, bo i tak nie płacą.

Uwagi wzbudził też zapis o planowanej ocenie aktywności radnych.

– Ciekaw jestem, według jakich kryteriów zostanie to przeprowadzone? – pytał A. Skalski.

– Prawdziwa ocena odbędzie się wówczas, gdy ktoś z nas zdecyduje się ponownie kandydować w 1994 roku i podda się weryfikacji wyborców – zauważył J. Zieliński.

– Każdy powinien wyłosać jednego z kolegów i napisać, co o nim myśli – zażartował R. Łapiński.

– Najlepiej na łamach "Krajobrazów" – dopowiedział ktoś inny.

**Tomasz Kubaszewski**

## Uchwała Rady Miejskiej

w sprawie pobierania opłat za parkowanie pojazdów. (...)

### § 1.

Wprowadza się dla samochodów ciężarowych, autokarów i ciągników na drogach wojewódzkich, miejskich, lokalnych i zakładowych oraz na zatokach przy tych drogach i parkingach oznakowanych miasta Suwałk system parkowania płatnego nie strzeżonego.

Ww. system parkowania nie dotyczy dróg krajowych:

- ul. Kościuszki,
- ul. Wojska Polskiego,
- ul. Sejneńskiej,
- ul. Utrata od skrzyż. z ul. Dwernickiego i Sejneńską,
- ul. Pułaskiego,
- ul. Reja,
- ul. Mickiewicza,
- ul. Bakalarzewskiej,
- ul. 23 Października,
- ul. Buczka.

### § 2.

Dla samochodów osobowych i dostawczych system parkowania płatnego oznakowanego nie strzeżonego wokół:

Parku im. Konstytucji 3 Maja, Parku im. Marii Konopnickiej.

### § 3.

Opłaty za parkowanie obowiązują od godz. 18.00 do godz. 7.00 dnia następnego dla samochodów ciężarowych, autokarów i ciągników. Od godz. 7.00 do godz. 18.00 dla samochodów osobowych i dostawczych. W niedzielę i święta parkingi są bezpłatne.

### § 4.

Wysokość opłat za parkowanie wynosi 2000 zł za każdą rozpoczętą godzinę od samochodów ciężarowych, autokarów i ciągników oraz samochodów osobowych i dostawczych. (...)

### § 6.

Należności powstałe z tytułu nieuiszczenia opłat podlegają egzekucji administracyjnej, sto-

sownie do art. 2 § 1 i art. 3 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (tekst jedn. Dz.U. nr 36, poz. 161 z 1991 r.).

### § 7.

Wpłaty gotówkowe, które uzyskuje się z tytułu wprowadzenia opłat przeznaczają się na rozbudowę parkingów w mieście. (...)

### § 9.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podpisania i podlega ogłoszeniu w prasie lokalnej i rozplakatowaniu na tablicach ogłoszeń.

★ ★ ★

#### Sposób pobierania opłat

- Postój na parkingu nie strzeżonym płatnym jest dozwolony po wykupieniu i prawidłowym skasowaniu karty postojowej.
- Czas postoju wynika z wysokości wniesionej opłaty, tj. ilość godzin postoju jest równa wielkości opłaty.
- Skasowanie karty następuje przez trwałe skreślenie aktualnej daty, godziny i minut rozpoczęcia postoju.
- Przy dłuższym czasie postoju należy użyć kilku kart, zaznaczając na każdej następną czas wygaśnięcia ważności poprzedniej karty.
- Kartę (karty) należy umieścić wewnątrz pojazdu w sposób umożliwiający kontrolę czasu rozpoczęcia postoju.
- Karty postojowe zaopatrzone w stosowną instrukcję będą rozprowadzane w kioskach (gazetowych) i sklepach na terenie całego miasta poprzez jednostkę prowadzącą parking.
- Do czasu wprowadzenia kart postojowych należy powołać inkasentów, którzy na kwitach KP będą inkasować opłaty zgodnie z obowiązującą uchwałą.

## Z PRAC ZARZĄDU MIASTA...

### Działki na sprzedaż

W Zarządzie Budynków Mieszkalnych powołano w 1992 r. agencję do sprzedaży komunalnych nieruchomości. Dotychczas zajmowała się ona wyłącznie sprzedażą budynków. Natomiast na ostatnim posiedzeniu Zarządu Miasta, 1 bm., przedstawiła harmonogram sprzedaży parceli. W ciągu najbliższych miesięcy na przetarg wystawione zostaną: działka przy ul. Wigierskiej (maj), dwie parcele na rogu ulic Waryńskiego i Konopnickiej, 5 lub 6 przy ul. Noniewicza, 4 działki usłu-

gowe i 30 mieszkalnych na terenie pokoszarowym (wszystkie w czerwcu), 4 działki przy ul. Konopnickiej, 5 przy ul. Kościuszki i jedna przy ul. Waryńskiego (lipiec).

W przypadku wielu parceli konieczne jest wcześniejsze przekwaterowanie rodzin, rozbiorka części budynków, remonty, przebudowy itp.

W wyniku udanej sprzedaży do kasy miejskiej powinno wpłynąć minimum 600 milionów złotych.

(aw)

### Ustalone przez Radę Miejską opłaty za pobór wody i odprowadzanie ścieków:

	woda	ścieki
gospodarstwo domowe	2 600 zł za m3	2 400 zł za m3
przemysł	3 000 zł za m3	3 800 zł za m3
pozostali odbiorcy	2 600 zł za m3	3 200 zł za m3

Podatki i przeróżne opłaty związane z istnieniem samego państwa, polityką gospodarczą, utrzymaniem wspólnych społecznych dóbr i urzędów nie są wymysłem naszych czasów. Dawni mieszkańcy Suwałk przed 150 laty również musieli je uiszczać. Obciążenie podatkami wzrosło zwłaszcza za ministra Ksawerego Lubeckiego, który w dość szybkim czasie zapewnił pusty dotąd skarbu Królestwa, zdobywając w ten sposób kapitały na przebudowę i rozwój gospodarczy kraju. Fiskalny charakter jego rządów dotknął najsilniej szerokie masy społeczeństwa.

nak mniejszych wpływów musiał postawić do dyspozycji skarbu swój majątek.

Na przykładzie podatku konsumpcyjnego (trunkowego i rzezi) widać, jak rozrastał się prywatny aparat poboru podatków. Początkowo dzierżawca miał do pomocy kilku poddzierżawców i manipulistów (pomocników), ale już w 1840 r. Chaim Tykociner, dzierżawca podatku konsumpcyjnego z Suwałk, zatrudniał oprócz kadry wyższego szczebla (jak plenipotent, administrator) 40 oficjalistów (urzędników). Wśród nich 35 osób to Żydzi.

Poborczy podatków posiadali

fum, wody kolońskiej i dalszych pachnidel (!)..."

W relacji administratora dzierżawcy – Frąckiewicza – strażnicy dokonywali "... rewizji sprowadzanych różnych wódek, kolońskich perfum (!) i różnych spirytusów zaprawczych (... a) W.P. Prezydent wystąpił i publicznie na ulicy burząc mieszkańców, rozkazał strażników kijami wybijać..." Ponieważ nie doszło do porozumienia między obu stronami, Rząd Gubernialny Augustowski upominał prezydenta, powtarzając za skarżą dzierżawcy, że "... nie tylko odmówił mu (administratorowi dzierżawcy – S.F.) pomocy wie-

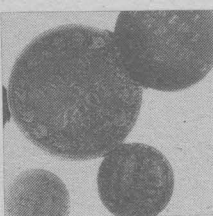
świadczeń. Oto wódka była opodatkowana kilkakrotnie akcyzą (monopolową opłatą skarbową) oraz dwoma niemal identycznymi, ale osobno pobieranymi podatkami – podatkiem konsumpcyjnym i propinacyjnym. Do tego podatek konsumpcyjny mógł być naliczany kilka razy, każdy bowiem przywóz towaru (nawet tranzytem) do danej miejscowości obligował do jego zapłacenia. Nawet butelka alkoholu musiała być "ocloną" przy przekraczaniu rogatki miasta.

Czasami opór przed płaceniem podatków stawał się tak powszechny, jak na przełomie lat 30. i 40. Nie pomagały wówczas wzmoczone rewizje, kary pieniężne, ściślejsza współpraca z policjantami, nawet pomoc wojskowa przy egzekucji świadczeń. Zaniepokojeni już nie o dochód, ale o swój majątek (którym odpowiadali przed skarbem), dzierżawcy sięgali po środki naprawdę ostateczne. W 1847 r. dzierżawca podatku konsumpcyjnego, wspomniany Chaim Tykociner, skłonił rabinów suwalskich do rzucenia na swoich wiernych religijnej klątwy – chejrym. Było to zresztą niezgodne z prawem i zostało wkrótce cofnięte.

Tak więc 150 lat temu większe szkody dla dochodów skarbowych przynosił zły system poboru podatków i absurdalne przepisy niż skłonność mieszkańców Suwałk do unikania płacenia podatków.

Sławomir Filipowicz  
Monety obiegowe Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Suwałkach.

## JAK SUWALCZANIE PŁACILI PODATKI W I POŁOWIE XIX W.



Mieszkańców Królestwa Polskiego obciążały podatki bezpośrednio – gruntowe i osobiste, m.in. kontyngens liwerunkowy, łanowe, podymne, szarwarkowe, młynowe, rekrutowe (zamiast służby wojskowej), propinacyjne (obowiązujące oprócz województwa augustowskiego jeszcze tylko w podlaskim).

Obok tego istniały podatki pośrednie, zwane nieślafami, dające największe wpływy dla budżetu. Należały do nich cła, podatki konsumpcyjne – od rzezi (uboju) i trunków, a także w przypadku Żydów – koszerne i szynkowe (od wyszynku trunków), opłaty patentowe, pocztowe, stemplowe, loteryjne, kary sądowe.

Monopol państwowy na sól i na wyroby tytoniowe (tabacznicy) występował w postaci opłat skarbowych, tzw. akcyzy.

Oprócz tego były jeszcze składki i opłaty miejskie: kwatunkowa, ogniowa, transportowa, szkolna, latarniowa, za szpital. Wszystko to daje nam obraz obciążeń finansowych mieszkańców Suwałk.

Większość podatków była wydzierżawiana, tzn. do ich ściągania nie tworzono specjalnego aparatu państwowego (choć właściwie istniały urzędy skarbowe i wydziały skarbowe w administracji ogólnej), lecz powierzano to zadanie prywatnym osobom, zadowolając się określoną podczas licytacji w górę sumą. Jeśli dzierżawca ściągnął więcej, oczywiście zgodnie z prawem, różnica ta pozostawała jako jego zysk, na wypadek jed-

szerokie uprawnienia, łącznie z rewizją dowolnego obiektu, jeśli zachodziło uzasadnione podejrzenie defraudacji, i z zatrzymaniem towaru, od którego nie opłacono podatku. Praktyczne natomiast wykonanie tych czynności napotykało na różne przeszkody, głównie ze względu na to, że dzierżawcy i ich pomocnicy nie byli funkcjonariuszami państwowymi, a pojęcia praw obywatelskich i ochrony dóbr osobistych były już wówczas, 150 lat temu, żywe. Skargi na rzekomo bezprawne działania strażników konsumpcyjnych były częste, a zdarzały się także sprawy sądowe. Nierzadko obywatele stawiali opór strażnikom, czasem skuteczny, tłumacząc się później, że wzięli ich za rabusiów.

Z tych powodów władze miejskie miały udzielać wszelkiej pomocy dzierżawcom w zakresie śledzenia przestępstw skarbowych i stosowania przymusu wobec opornych. Współpraca nie przebiegała jednak dobrze. Jeszcze w 1838 r. dochodziło do nieporozumień między prezydentem a dzierżawcą i wzajemnych oskarżeń. Oto w styczniu prezydent Suwałk S. Mitarnowski tak opisywał swe spotkanie ze strażnikami konsumpcyjnymi: "... przechodząc w mieście tutejszym przez Rynek Stary, spostrzegłem wedle kramów, bandę zgromadzonego pospólstwa i żandarma między nimi, po spytaniu po co w takiej gromadzie są zebrani i co są za jedni (...) odpowiedzieli mi, że oni są strażnikami konsumpcyjnymi i że odbywają rewizje po sklepach w celu zabrania per-

czorną porą, ale nadto traktował go nieprzyzwoitymi wyrazami...!"

Obywatele Suwałk z kolei starali się uchylać od płacenia podatków, zwłaszcza tych konsumpcyjnych. Uboju zwierząt hodowlanych dokonywali w ukryciu, trudniący się wyszynkiem powszechnie używali zaniżonych miar, produkowali trunki w godzinach nocnych i przemycali napoje alkoholowe. Nawet tak szacowni obywatele jak Augustyn Gallera usiłovali uniknąć obciążeń podatkowych, a przyłapani na tym ociągali się z uregulowaniem należności i kar.

Na usprawiedliwienie suwalczan należy jednak zaznaczyć, że same absurdalne przepisy zmuszały do uchylania się od

## PO UCHWALENIU BUDŻETU

Każdy rząd bądź też rządząca koalicja zainteresowana jest kreowaniem swojego programu społeczno-gospodarczego, o ile taki realizuje, a w każdym razie chciałaby się z takiego rozliczyć przed społeczeństwem. Szczególnie dotyczy to tych posunięć, które noszą znamiona ustawy i o których szybką legislację parlamentarną zabiega. Miarą sprawności takiej ekipy jest opracowanie propozycji budżetowej, która mogłaby zostać przyjęta przy najmniejszym oporze strony opozycyjnej w Sejmie. Ta, którą zaproponował rząd pani premier H. Suchockiej, ma sięgać w tym roku 81 bln zł deficytu i chociaż została

niedawno przyjęta w Sejmie – to w ciągu kilku najbliższych miesięcy wydaje się być co najmniej mało realna. Przekładając to na język faktów i realiów – oznacza to zubożenie całej sfery budżetowej, emerytów i rencistów, a także dalszy upadek naszego rodzimego rolnictwa. Oznacza to dalszy pogłębiający się poziom bezrobocia. Oznacza to tym samym dalsze ograniczenia, cięcia finansowe i redukcje w wyżej wymienionych sferach zatrudnienia.

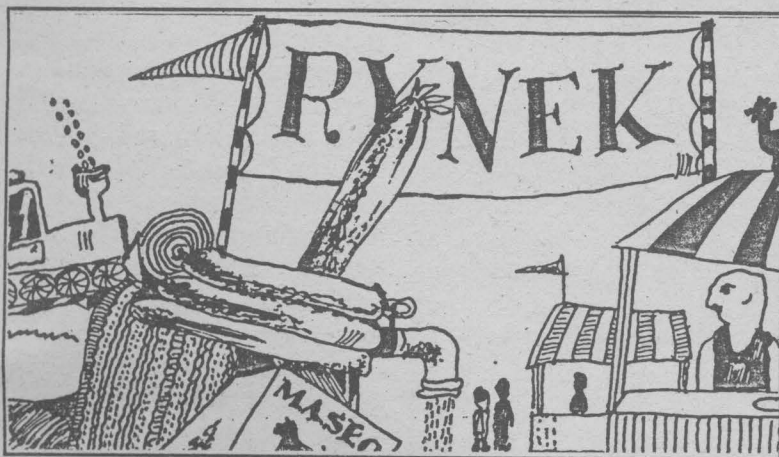
Od dawna wiem i obawiałem się tego najbardziej, że po upadku naszego przemysłu przyjdzie rychło czas na rujnowanie bu-

Dokończenie na str. 12

## BABSKI RYNEK OPUSTOSZAŁ

ale za to rojno i gwarno zrobiło się na terenach byłej bazy PKS, gdzie przeniósł się chyba cały ruch nie tylko z tego rynku, ale i z paru innych. Miejsce okazało się doskonale i można już dziś z całą pewnością powiedzieć, że ten nowy rynek, zagospodarowany przez Zarząd Budynków Mieszkalnych – przyjął się. Okazało się, że i na targowisku mięso można sprzedawać w cywilizowanych warunkach. Stoiska zostały przygotowane bardzo starannie, jest bieżąca

urządzeniach technicznych. Opłaty nie są wygórowane. Za miejsce w hali płaci się 30 tys. zł, a na zewnątrz – 15 tys. zł. Wynajęcie stoiska mięsnego kosztuje 30 mln rocznie. Wiele pomieszczeń remontują na własny koszt wynajmujący, a ZBM rezygnuje w takich wypadkach z czynszu, przynajmniej na kilka miesięcy. Jak twierdzi dyrektor ZBM Krzysztof Bargłowski, wszystkie dochody z rynku przeznaczane są obecnie na inwestycje i jak najlepsze przygo-



woda, niektórzy rzeźnicy mają nawet już lody chłodnicze. Trwają jeszcze prace adaptacyjne w budynku, który już częściowo pełni rolę hali targowej. I tu przydałyby się jakieś stoiska i stoły, bo tłok tam okrutny. Cały rynek zdominowany jest przez Rosjan i Litwinów, i można tu kupić dosłownie wszystko, począwszy od masła, sera, kielbasy, a skończywszy na pompach, szlifierkach i innych

towanie placu dla handlujących. W najbliższym czasie zamierza się urządzić parking przy ul. 1 Maja i od strony ulicy Sejneńskiej oraz posadzić wysoki żywopłot od strony pomnika, u zbiegu Sejneńskiej i Utraty. Zainteresowanie uzyskaniem stałego miejsca na tym rynku jest bardzo duże. Przeniosło się tu ze swoimi kioskami wielu kupców z różnych rejonów miasta.

(hw)

## OSTATKI U STARUSZKÓW



Fot. E. Zarachowicz

23 II br. zespół "Retro" odwiedził Dom Opieki Społecznej w Suwałkach, pragnąc umilić piosenką, wierszem i skeczem niełatwy pobyt schorowanym mieszkańcom tego przybytku.

Byliśmy niezmiernie wzruszeni i usatysfakcjonowani tym, że potrafiliśmy wywołać chwilowy uśmiech szczęścia. Dziękowano nam kwiatami, żegnano łzami prosząc o następne występy.

Irena Pietkiewicz

## WE WRZEŚNIU TARGI PRIBALTYKI

W trakcie I Targów Pogranicza w Suwałkach odbyło się posiedzenie zarządu Polsko-Litewskiej Izby Gospodarczej, na którym postanowiono zorganizować wkrótce następne imprezy targowe. I tak prawdopodobnie już w czerwcu odbędzie się wystawa polskich firm w Wilnie. Planuje się urządzenie jej w reprezentacyjnym centrum handlowym, przy czym będzie to impreza otwarta, dostępna nie tylko członkom Izby. We wrześniu natomiast w Suwałkach zaprezentują się firmy handlowe z Litwy, Łotwy i Estonii. Prawdopodobnie znowu w hali OSiR,

bo lepszego miejsca w Suwałkach na razie nie ma. Jeżeli jednak zainteresowanie będzie duże, rozważa się możliwość ustawienia dla potrzeb takiej wystawy specjalnego namiotu. Być może powołany zostanie specjalny organ Izby do spraw organizacji targów i wystaw. Pozostaje jednak wstydliwa sprawa hotelu, bo gdzieś przecież należy zakwaterować przyjezdnych. Organizatorzy wyrażają nadzieję, że do września przynajmniej część tego obiektu zostanie wyremontowana, a pokoje doprowadzone do standardów europejskich. (hw)

## ANI ŚLADU PIASKU

nie ma na szosie biegnącej przez Płociczno, Bryzgiel, Monkinie do Nowinki. Mija już miesiąc od czasu, jak napadało nam śniegu i w tym czasie już nie tylko drogi drugiej, ale trzeciej i czwartej kolejności odśnieżania powinny być oczyszczone, a przynajmniej przygotowane do ruchu. Na drodze, o której piszę, jest w Płocicznie bardzo niebezpieczny przejazd kolejowy – od po-

czątku opadów zupełnie nie oczyszczony i pokryty warstwą lodu, podobnie jak cała szosa wiodąca do Płociczna. Jest to szlak bardzo uczęszczany. Kursują tu regularnie autobusy PKS oraz ogromne ciężarówki załadowane dłużycami. Na licznych, bardzo śliskich leśnych zakrętach kierowcy mają śmierć w oczach. Aż dziw, że nie było tam jeszcze wypadku... (hw)

## CZY WIGRY POPLYNĄ?

Dokończenie ze str. 3

nienie w zakładach pracy było często fikcyjne. Wszystko to jednak przeszłość.

Dziś klub, jak i inne instytucje sportowe, ma poważne kłopoty finansowe. Zawodnicy, jeśli pracują, mogą grać i trenować jedynie po pracy. Nie ma też mowy o premiach za grę w piłkę. Większość piłkarzy to uczniowie suwalskich szkół.

Finansowo wspomagają klub byli piłkarze, niektórzy z nich prowadzą działalność gospodarczą. Nieco sponsorują Urząd Wojewódzki i Urząd Miejski. Środki te nie są jednak zbyt duże. Zarząd klubu, chcąc podre-

perować kasę, postanowił wdzierżawić za kwotę 60 mln zł na sezon letni 4 domki wczasowe i smażalnię ryb nad jeziorem Wigry w Starym Folwarku. Proponuje też wynajęcie hotelu na 40 miejsc noclegowych i kawiarni przy stadionie za 20 mln zł miesięcznie. Zainteresowani mogą zgłaszać się do dyrekcji klubu do 22 marca br. Szersze informacje można uzyskać w siedzibie klubu przy ul. Zarzeczce 26 lub telefonicznie pod numerem 57-08.

Może więc jeszcze w tym roku Wigry się utrzymają?

(rt)

### Pieniążek & Co

Autoryzowany Zakład Elektroniki Przemysłowej  
ul. Nowomiejska 20/11  
16-400 Suwałki

ALARMY  
AUTOALARMY  
TV - PRZEMYSŁOWA  
DOMOFONY

godz. 6.30 - 7.30, 18.00 - 22.00.

tel./fax 72-26

przez całą dobę sekretarka automatyczna

Jedziemy w nieznaną. Ktoś siedzący bliżej szpary informuje szeptem, że mijamy Szypliszki i jedziemy do granicy litewskiej. Po godzinie jesteśmy w Kalwarii. Przywieźli

lej. Robi się późno. Czas spać. Ale jak? Usiłujemy wyciągnąć się na gołej podłodze. Szczęście, że mamy ciepłe kurtki, a Heniek kożuch. Tylko co zrobić z nogami? Znajduję

patrzeć oraz kryjówkę w lesie. Nie zdradzają nam, co zdziałali, czemu się zresztą nie dziwnym. Niedawno ich wytropili i zgarnęli. Dziwne, że ich po prostu nie kropnęli. Siedzimy teraz naprzeciw siebie i przyglądamy się sobie wzajemnie. Są brudni i zarośnięci. To

Deski nie wytrzymują i cała konstrukcja wali się. Będzie równość. Wszyscy będą spali na podłodze. Wchodzi jakiś oficer. Ruga za połamane prycze i każe wybrać "starostę" wagonu. Wybieramy stolarza z Suwałk, Kozłowskiego. Starszy, poważny i dobrze zna rosyjski. Jego syn, Mietek (kpr. pchor. "Marek"), był u "Zwirki". Zasuwały drzwi i zamykały od zewnątrz. Zmienili się konwojenci. Nowi są bardzo ostrzy i nieprzyjemni. Na zwrot "tawariszcz czasawoj" odburkują: "kakoja ja tiebie tawariszcz!"

# TRANSPORT

nas do dawnych, jeszcze carskich koszar. Budynki typowe, takie jak w koszarach suwalskich. Transport staje. Wysiadamy. Wokół nas szczelny konwój. Dwa erkaemy na stanowiskach, reszta trzyma "wintowki" na "gotuj broń". Wywołują po nazwiskach. Idziemy przez długi korytarz do dużej zatłoczonej sali. Po mowie wnioskujemy, że są to w większości Litwini. Odnajduję w tłoku swoją paczkę. Znajdujemy trochę miejsca na podłodze, by usiąść. Oczywiście dalej od drzwi, bo to i ciepłej, i dalej od sąsiedztwa dużej, częściowo przykrytej wanny, której zapach niedwuznacznie zdradza jej przeznaczenie. Dają obiadokolację. Półgęsta porcja makaronu z mięsem. Danie dosyć tłuste i sytne. W ogóle przez cały czas pobytu, do Kalwarii włącznie, jedzenie było nie najgorsze i wystarczające. Zresztą jeszcze nie zdążyliśmy wygłodzić się po wyżywieniu domowym. Przed wieczorem spacer do ubikacji na zewnątrz. To cały ceremoniał. Wypuszczają po dziesięć osób. Cała droga (ok. 30 m) obstawiona gęstym kordonem z karabinami i bagnietami, na podwyższeniu – erkaem. Ciągłe poganianie "skariej, skariej!" Wszystko razem trwa nie więcej niż pięć minut. Spokojnie siadamy na swoim miejscu. Jest to możliwe, bo trzymamy się czwórka i stanowimy siłę zorganizowaną. W pojedynkę można było zostać zepchniętym pod drzwi. Ciasno. Swobodnie siedzi się tylko z podciągniętymi nogami. Trochę gadamy. Tematy bądź wspomnieniowe, bądź też o tym, co będzie da-

jakąś lukę na ich wyciągnięcie, ale i inni chcieliby zrobić to samo. Za chwilę czuję, że na moich już leżą inne, po pewnym czasie jeszcze jedna para, wreszcie czwarta. To już za ciężko. Wyciągam spod spodu swoje i ładuję na wierzch. Po

już nie ci sami wrogowie. A przecież jeszcze pół roku temu, gdybyśmy tak się przypadkiem spotkali... Teraz dochodzimy do wspólnego wniosku, że trzeba było aż pięć lat ze sobą zaciekle walczyć, by teraz dzielić wspólną

Rozglądamy się po współtowarzyszach. Większość przyjechała z nami z Suwałk, ale jest i trochę Litwinów. Miejsce do spania wybieramy w rogu. Trochę ciągnie mróz od ściany, ale kożuch Heńka pomaga. Do piecyka mamy przydział naręcza mokrej osiny.

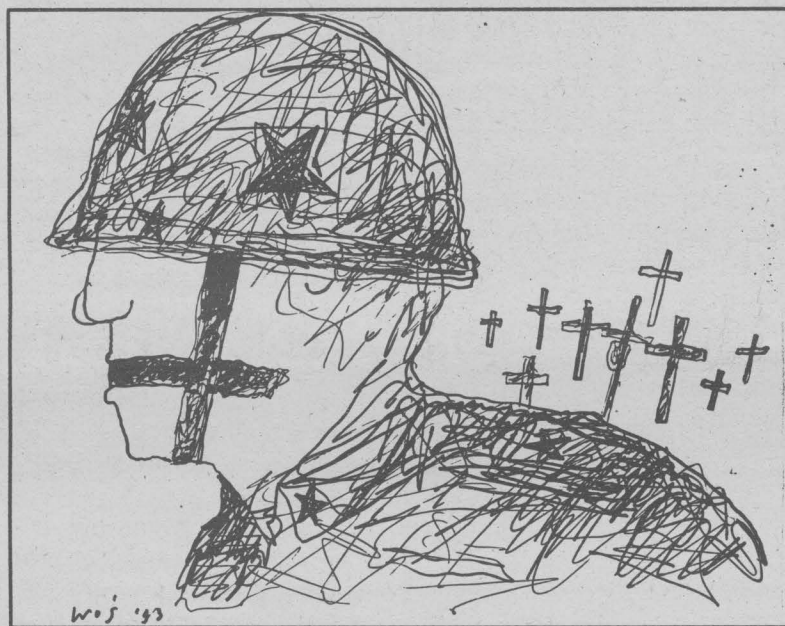
Wieczorem ruszamy. Stukot kół powoli usypia. Jedziemy wolno, mamy częste i długie postoje. Drugiej nocy nagły przystanek i strzelanina. Z sąsiedniego wagonu, po wyłamaniu podłogi, uciekło kilku Litwinów. Pogoń w nocy nie dała rezultatu. Odzyskali wolność – tylko czy na długo?

My jedziemy dalej. Mijamy Kowno, Wilno, Mińsk, Smoleńsk... Coraz dalej na wschód. Mimo woli wszystkim czterem nam przypomina się piosenka "...tawariszcz, my jediem daleko, po dalsze od naszej ziemi..." Dokuczają wszystkim zimno, choć ratujemy się deskami z połamanych prycz. Nie na długo ich wystarcza. Doskwiera też głód. Dwa razy dziennie dają nam wodę do popicia, raz dziennie kromkę chleba. Prócz tego przez dwa tygodnie podróży otrzymaliśmy dwa razy po łyżce cukru, trzy razy po łyżce soli i dwa razy po garści kiszzonej kapusty. Nasza kondycja jest więc coraz słabsza.

Wreszcie po dwóch tygodniach przystanek, krzątania, poszczekiwanie psów, otwierają wagony i: "wychadi". Wyłazimy na peron jakiegoś zniszczonego dworca. Oczy mrużą się nienawykłe do światła. Nogi jakieś miękkie.

Gdzie właściwie jesteśmy? Ktoś gdzieś dojrzał napis: KALININ.

Jerzy Klimko



krótkim czasie robi to samo kolejny współtowarzysz i tak w kółko przez całą noc. Pierwsza noc była najgorsza, następne – to już kwestia przyzwyczajenia. Po prostu robiło się to machinalnie, przez sen.

Rano po śniadaniu i spacerku do ubikacji rozglądamy się po współtowarzyszach. Rzeczywiście w większości to Litwini. Ciekawe, za co ich posadzili. Nie wypada pytać, zresztą – w jakim języku? Litewskiego żaden z nas nie zna. Najbardziej ciekawski jest Kazik ("Sokół"). Penetrując z nudów salę, odkrywa Niemców. Wspólnymi siłami jakoś się dogadujemy. Jest to grupa szczęściu raczej młodych mężczyzn. Jako oddział dywersyjno-zwiadowczy, który celowo został po przejściu frontu, mieli dobre uzbrojenie i zao-

niedolę. Ot, jeden z paradoksów tej wojny. Paradoksów, które my jeszcze rozumiemy, ale w mentalności niemieckiej to już się nie mieści.

Tak upływa nam cztery czy pięć dni. Któregoś ranka po śniadaniu pada komenda: "Są bierajcieś s wieszczami!". Na podwórku ustawiają nas w kolumnę czwórkową, otaczają szczelnie konwojem i wiodą na stację kolejową. Tam stoją wagony, oczywiście bydłęce. Każdy z małym okratowanym okienkiem. Drzwi gościnnie otwarte. Wpędzają do środka po czterdziestu. Pilnujemy, by nie rozłączyli naszej czwórki. Udaje się. Wpadamy do wagonu. Na środku żelazny piecyk, z przodu i z tyłu wagonu na wysokości ok. metra prycze z desek. Oczywiście wszyscy ładują się na górę.



Ostatnie lutowe zebranie zarządu Aeroklubu Suwalskiego poświęcone było pracy sekcji modelarstwa lotniczego w 1992 r.

Jakkolwiek ogólnie są znane, szczególnie te spektakularne, osiągnięcia na Mistrzostwach Świata (złoty medal drużyny), mimo to dane o ilości szkolonych modelarzy i ich masowym udziale w zawodach lokalnych oraz Mistrzostwach Polski wywarły na członkach zarządu duże wrażenie.

Mówiąc o modelarstwie należy wymienić dwa prężnie działające w naszym regionie ośrodki: w Suwałkach, gdzie centralną bazą szkolenia podstawowego i wyczynowego jest MDK, w nim również jest zlokalizowany aeroklubowy ośrodek sekcji modelarstwa, i w Ełku, w Miejskim Domu Kultury, który od wielu lat patronuje modelarni używając lokalu oraz zapewniając środki finansowe na szkolenie modelarzy.

Modelarze to nie tylko majsterkowicze, konstruktorzy, sportowcy, to również kandydaci do dalszego szkolenia lotniczego, a zatem przyszli szybownicy i piloci samolotowi.

Niewątpliwie osiągnięcia sportowe suwalskich modelarzy są ogromnym magnesem, który przyciąga młodzież do pracowni, podobnie jak osiągnięcia polskich pilotów, a także marzenia o lataniu.

Fakt, że w 1992 roku wyszkolono ogółem 187 modelarzy w różnych grupach wiekowych, wśród których dominują młodzicy, jest dowodem na to, że zainteresowanie tą dziedziną jest nadal duże.

Wszystkim, którzy mają wątpliwości, czy modelarstwo to tylko hobby majsterkowiczów, chcę wyjaśnić, że jest to jednak sport, w którym rywalizują ludzie wyposażeni w myśl konstrukcyjną i dużą wiedzę teoretyczną popartą ogromną, żmudną i prawie zegarmistrzowską pracą.

Jakkolwiek modelarstwo nie zalicza się jeszcze do sportów olimpijskich, to przecież od wie-

przed kilku lat - wierzyć się po prostu nie chce, jakie nastąpiły zmiany w konstruowaniu modeli. Trzeba być ciągle świadomym tego, że już na szczeblu krajowym wymagania są bardzo wysokie, a konkurencja jest

ka - 35.

W 1992 roku suwalscy modelarze brali udział w 4 wielkich imprezach: Mistrzostwach Świata, Mistrzostwach Polski. Ponadto Aeroklub Suwalski był organizatorem 9 imprez lokalnych i międzyklubowych.

Suwalczykowie wywalczyli tytuły: mistrzów świata (3-osobowa drużyna), 3 tytuły mistrzów Polski, 3 tytuły wicemistrzów, 1 tytuł II wicemistrza. Dokonali więc ogromnego wyczynu, który został zauważony i doceniony przez władze wojewódzkie, miejskie oraz przez Aeroklub Polski, co niewątpliwie podbudowało nie tylko modelarzy, ale i ich instruktorów.

Kiedy jednak na zebraniu zarządu wysłuchano propozycji dotyczących działalności modelarzy w roku 1993, w tym konieczności zakupu niezbędnych materiałów i akcesoriów oraz pokrycia kosztów wyjazdów na zawody krajowe i zagraniczne, zapadła pełna niepokoju cisza. Od dyrektora Aeroklubu Suwalskiego dowiedzieli się wszyscy, że sytuacja pod względem finansowym jest tragiczna. Zadłużenia z minionego roku, brak pieniędzy na jakąkolwiek działalność w tym roku powodują, że losy modelarzy są niepewne.

Osobiście wierzę w oszczędne i mądre gospodarowanie środkami finansowymi, jakie posiadają Urząd Miasta i Urząd Wojewódzki na działalność sportową, szczególnie na działania wśród dzieci i młodzieży, poparte wieloletnią pracą i kilkudziesięcioletnią (od 1946 r.) tradycją, a także znacznymi osiągnięciami.

Wierzmy, że życzliwi ludzie, od których zależą losy Aeroklubu Suwalskiego i modelarstwa lotniczego, nie dopuszczą do upadku tego, co z takim trudem przez lata wspólnie osiągnięto.

Lech Nowikowski

## CO CZEKA MODELARZY - LOTNIKÓW W 1993 ROKU?



Fot. R. Krupiński

lu lat odbywają się oficjalne mistrzostwa świata, Europy, Polski, nie mówiąc o dziesiątkach zawodów lokalnych na różnym szczeblu.

Modelarstwo ponadto dzieli się na wiele konkurencji, które muszą odpowiadać międzynarodowym regulaminom. Należy przy tym wiedzieć, że w ślad za postępem technicznym w lotnictwie idzie postęp w modelarstwie. Porównując materiały, technologie oraz konstrukcje

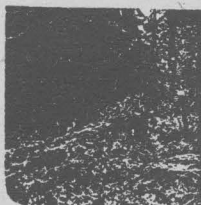
coraz większa i aby przebić się do czołówki, trzeba nie lada wysiłków.

O poziomie sportowym suwalskich zawodników niech świadczy kilka danych: mistrzowską klasę międzynarodową posiada 4 modelarzy, klasę I - 4, klasę II - 5, klasę III - 1, klasę młodzieżową - 37 modelarzy. Złotą odznakę z 3 diamentami zdobyło 4 modelarzy, złote odznaki - 2, srebrne - 3, brązowe - 1, odznakę młodzi-

Trójka

NR 3

ZIEMIO SUWALSKA,  
PIASKIEM PODSZYTA,  
ZIEMIO, GDZIE PUSZCZY  
ODWIECZNEJ SZUM,  
NA KORZE DĘBÓW  
PRZESZŁOŚĆ SWĄ CZYTASZ  
POWSTAŃCZYCH MOGIŁ  
ODŻYWIASZ RUŃ!



## OTO "TRÓJKA"

"Trójka" to tytuł gazetki redagowanej w Szkole Podstawowej nr 3 w Suwałkach. Zespołem redak-

cyjnym kieruje Maciej Bobowicz - uczeń klasy VII a. Dotychczas ukazały się trzy numery

tego pisma. W ostatnim sporo miejsca poświęcono wynikom klasyfikacji za I semestr. Najlepiej wypadła klasa II b, gdzie średnia ocen wyniosła 4,5.

Nas zainteresowała najbardziej ankieta "Gdybym był prezydentem Suwałk". Oto co zrobiliby wówczas najmłodsi mieszkańcy naszego miasta: "Nie pozwoliłbym na budowę parkingów obok placów zabaw i miejsc zabudowanych" - Michał Chelmiński - kl. V b; "Oświetliłbym wszystkie ulice, wzmocniłbym patrole nocne" - Z. Jonio - kl. V b; "Zbudowałabym wesołe miasteczko, zoo i sztuczne lodowisko" - Wioletta Oberszt - kl. IV a;

"Więcej uwagi poświęciłbym ochronie środowiska" - Rafał Chmielewski - kl. V b;

"Zadbałabym o czystość i estetyczny wygląd naszego miasta" - Małgosia Kolenkiewicz - kl. IV a. Wypowiedzi te przekazał nam obecny prezydentowi Suwałk Leszkowi Poźniakowi.

(r)

PS Prosimy o przysyłanie do naszej redakcji innych gazetek szkolnych, będziemy je prezentować na łamach "Tygodnika Suwalskiego".



### Proszę o radę

Czy istnieje jeszcze jakaś droga dojścia do prawdy? Jestem rencistką od prawie dziesięciu lat. W 1984 roku, kiedy starałam się o rentę, pominęłam lata okupacji, gdyż nie było na to dowodów, a świadków nie chciałam angażować, gdyż to, jak wiadomo, każdy nie jest chętny, aby go gdzieś ciągać. Uważałam, że jeśli otrzymam rentę za przepracowane lata, to powinno mi wystarczyć, bo to i dodatek na dzieci, których wychowałam aż ośmiorgo i kwartalniki, które wówczas dawano. Uważałam, że gdy dzieci dorosną i będą pracować, to mi renty też wystarczy, gdyż nigdy w życiu pod względem pieniędzy nie byłam rozpieszczana, bo mąż nałogowy alkoholik i nie dbający o dzieci, które mógł tylko początkowo. Starałam się uczyć je, gdy podrasstały i wszystkim dałam wykształcenie średnie lub zawodowe. Niestety – Polska obecnie nie potrzebuje moich synów. Dwoje z nich już pracowało, gdy w 1990 r. je zwolniono. Następnym dwoje, po ukończeniu zawodówek, spoczęło na rencie mamy. Jednego ze zwolnionych, gdy wracał nocą do domu, napađnięto i zabito. Za co? I dlaczego? Tęgo nikt nie wyjaśnił. Obecnie przy tych drożynach trzem osobom z 900 tys. renty wyżyć się bardzo trudno. Dowiedziałam się, że i te lata, które to podczas okupacji były zaangażowane pracą przymusową u Niemców, są zaliczane do rent. Takich lat było w moim życiu niecałe dwa. Gdy ukończyłam dziesięć lat, to mnie zaraz urząd gminy w Szypliszkach skierował do pracy przymusowej do folksdojczki, gdyż niemiecki wójt gminy uważał, że na pięciu hektarach ojciec, mama i babcia to wystarczająca ilość do pracy. Przeznaczono mnie do folksdojczki Natalii Klejps we wsi Szury, gm. Szypliszki, jako pomoc do bydła i drobiu, jak też i do wielu innych usług. Tak że rok 1943 i połowę roku 1944, do nadejścia frontu w okolice Szypliszek, tam przebywałam. W 1944 roku był też wraz ze mną w tym samym gospodarstwie zatrudniony Jan R. Lecz gdy front dochodził do Szypliszek, to on poszedł do partyzantki i tam został ranny, a teraz bierze grube miliony, że on jakoby walczył, leżąc w szpitalu pokonał wroga.

Udałam się do niego, ażeby on był mi świadkiem, przecież razem pracowaliśmy przy różnych gospodarskich pracach. Z początku druk podpisał w ZUS, lecz to było nie przyjęte przez ZUS w Augustowie. Sprawę skierowałam do Sądu Rejonowego w Suwałkach. W dniu 26.02.1993 r. odbyła się rozprawa sądowa w składzie sędziego i sekretarki. Jeden ze świadków nie stawiał się z powodu choroby, prosiłam sąd o oddalenie sprawy na inny termin, sąd uważał, że skoro jest świadek główny to i sprawa powinna odbyć się. Jeszcze na korytarzu sądowym pytałam świadka, czy pamięta jakieś szczegóły z naszej wspólnej pracy w tym gospodarstwie? On odpowiedział mi, że nic w ogóle nie pamięta. Przypomniałam mu, jak w lecie nie mogłam poradzić z cielętami i gospodyni ka-

zała mu pomóc je przyganiać, a on na mnie kłął siarczyście. Mówiłam mu o tym, jak on oborywał ziemniaki, a ja prowadziłam konia i on bił niemilosiernie tego rumaka, a on stawał na tylne kopyta, bałam się do niego podejść i jeszcze wiele przypadków mu wspominałam i między innymi wspominałam, jak to w dniu jego imienin podawałam mu kwiaty, a on mi teraz figę pod nos podstawił i to 72-letni Lucyfer z tej ziemi. Na rozprawie sądowej żądałam przysięgi, a że krzyża nie było, to tylko różaniec trzymałam w ręku i on przysiągł, że był tam u tej gospodyni, lecz mnie nie widział. I koniec sprawy. Fakt, że było dwoje dzieci w moim wieku tej Niemki i dwoje małych, ale czy on nie potrafił rozróżnić mnie wobec dzieci niemieckich? One chodziły do szkoły, a ja pilnowałam inwentarza i wykonywałam od rana do nocy różne polecenia i czy można być teraz aż takim psychicznie porażonym, ażeby nic a nic nie zapamiętać? I mnie schorowaną matkę od

### Szukamy świadków

Potrzebne mi jest zaświadczenie z czasów okupacji, zaświadczenie pracy. Urodziłem się w Suwałkach 9.08.1924 r., nazywam się Romuald Ignacy Wiszniewski. W czasie okupacji pracowałem u ogrodnika. Inspektor nazywał się Bochenek, ul. Kościuszki. Pracowałem od 14.12.1939 r. do 15.11.1942 r. Jeździłem osiołkiem, rozwodziłem warzywa. Ci starsi ludzie na pewno mnie pamiętają ze względu na tego osiołka. Potem zostałem przeniesiony do stolarni "Oskar Gerlach", ul. Dolek. Pracowałem z przeniesieniem od 16.11.1942 r. aż do wyzwolenia Suwałk. (...)

Romuald Wiszniewski

Od redakcji: Poszukujemy ludzi, którzy mogliby pomóc panu Wiszniewskiemu i pani Sak. Wszystkich, którzy ich pamiętają z lat okupacji, prosimy o kontakt z redakcją "TS" (ul. Mickiewicza 1, tel. 40-22, 76-67 w. 39, 59).

Zarząd Budyneków Mieszkalnych w Suwałkach ogłasza przetarg publiczny w formie licytacji ustnej na sprzedaż atrakcyjnych działek budowlanych w obrębie Śródmieścia Suwałk z przeznaczeniem na cele usługowo-handlowo-mieszkalne:

Lp.	Nr działki	Pow. mkw.	Nr K.W.	Położ. (ulica)	Cena wyw. zł	Warunki zabud.	Wadium mln zł
1.	11148/3	553	4855	Wesoła 16 A	93.014.600	zabud. szereg. do likwid. fundament	10,0
2.	11148/2 11152/3 11152/2 11310/2	354	4855 145	Wesoła 16 B	59.542.800	zabud. szereg. do likwid. część. kanaliz. sanit.	6,0
3.	11152/5 11310/2	356	145	Wesoła 16 C	59.879.200	zabud. szereg. do likwid. fundament	6,0
4.	11152/4 11153/1	424	145 352	Wesoła 16 D	71.316.800	jw.	7,0
5.	11153/2 11155/1	421	352 28110	Wesoła 16 E	63.739.400	zabud. szereg. do przen. kabel en.	7,0
6.	11153/3 11155/2	560	352 28110	Wesoła 16 F	94.192.000	zabud. szeregową	10,0
7.	11169/2 11170/1	749	28110 241	Wesoła 4 A	120.935.800	jw.	10,0
8.	11449/1	138	7593	E. Plater 20 A	18.229.800	segment zwartej zabud. pierzejow.	2,0
9.	11449/2	104	7593	E. Plater 20 B	13.738.400	jw.	2,0
10.	11449/3	104	7593	E. Plater 20 C	13.738.400	jw.	2,0
11.	11442/1	242	4321	E. Plater 20 D	31.968.200	zabud. wolno stoj.	3,0

Uzbrojenie: ul. Wesoła - wodno-kanalizacyjne, energia elektryczna, telefon, ogrzewanie lokalne; ul. E. Plater - pełne uzbrojenie.

Szczegółowe informacje dotyczące ww. działek można uzyskać w ZBM, pok. nr 22, tel. 76-93 w. 16.

Przetarg odbędzie się w siedzibie ZBM przy ul. Noniewicza 3, pok. nr 22, w dniu 12 marca 1993 r.: godz. 10.00 - działki przy ul. Wesołej, godz. 11.00 - działki przy ul. E. Plater.

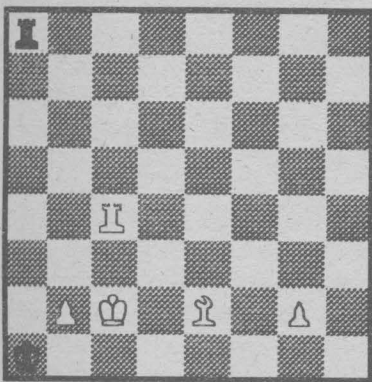
Wadium (z określeniem działki jakiej dotyczy) należy wpłacać do kasy ZBM najpóźniej do godz. 9.00 w dniu przetargu.

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu lub jego odwołania bez podania przyczyny.

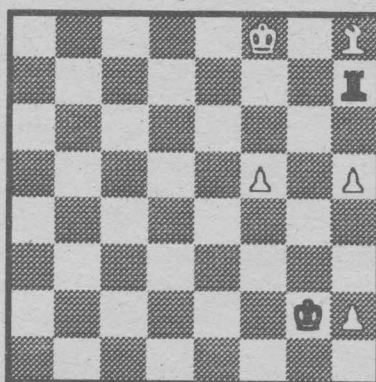
# ZADANIA SZACHOWE

Dr KARL FABEL  
"Die Schwalbe" 1967



Zadanie nr 10a. Mat w 6 pos. Zaczynają białe.

EUGENIO ONATE  
"Tidskrift för Schack" 1967



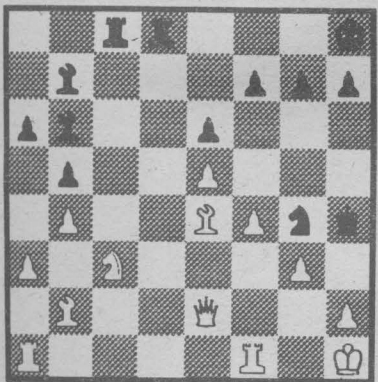
Zadanie nr 10b. Wskazać najlepszą kontynuację dla białych.

Rozwiązania należy szukać w numerze.

## Komputery a szachy

Od wielu już lat specjaliści głowią się nad problemem skonstruowania komputera grającego jak najlepiej w szachy. Technika budowy komputerów w ostatnich latach poszła zdecydowanie do przodu, coraz szybsze i sprawniejsze są "maszyny myślące". Ma to również odzwierciedlenie w szachach. Coraz częściej można spotkać w prasie zapisy partii, w których komputery wygrywają z arcymistrzami. Należy jednak do tych informacji podchodzić nieco z rezerwą, gdyż jest w tym nieco reklamy firm produkujących komputery. Najlepsze komputery na świecie, produkowane na bazie komputerów osobistych (PC), grają z wynikiem ok. 2250 - 2300 pkt. według rankingu ELO. Oznacza to siłę gry dobrego kandydata na mistrza. Niewątpliwą zaletą jest to, że komputer nigdy nie popełni dużego błędu, co niestety zdarza się czasami nawet najlepszym arcymistrzom.

Obecnie dostępnych jest bardzo wiele programów na komputery osobiste do gry w szachy. Siła gry zależy tu jednak od klasy komputera, a szczególnie od rodzaju procesora i zegara. Np. przy ustawieniu poniższej pozycji z partii Rotlevi - Rubinstein (Łódź - 1907 r.) różne komputery rozwiązują ten problem w innym czasie.



Prawidłowa kontynuacja dla czarnych przedstawia się następująco:

1. ... W:c3!
  2. g:h4 Wd2!
  3. H:d2 G:e4+
  4. Hg2 Wh3
- 0:1

W celu prawidłowej analizy powyższej pozycji komputer musi dokonać taktycznej analizy 7 półruchów.

Poszczególne komputery dokonały tego w czasie:

- 1) PC/XT 8088, 9 MHz - 45 min. 24 sek.
- 2) AT 80286, 12 MHz - 4 min. 12 sek.
- 3) AT 80386, 33 MHz - 1 min. 50 sek.
- 4) AT 80486, 50 MHz - 0 min. 40 sek.

Mój komputer, 386 SX, 25 MHz, potrzebował 4 min. 16 sek.

W opublikowanym ostatnio rankingu komputerów prowadzący zdecydowanie produkty firmy MEPHISTO. Oto czołówka:

1. Mephisto Lyon 68030, 36 MHz - 2259 pkt.
2. Mephisto Vancouver 68030, 36 MHz - 2253 pkt.
3. Mephisto Portorose 68030, 36 MHz - 2244 pkt.

My posiadamy program FRITZ, 80386, 25 MHz, który w rankingu znalazł się na 26. miejscu z wynikiem 2011 pkt.

Oprócz gry w szachy komputery są coraz częściej wykorzystywane do gromadzenia szachowych baz danych. Umożliwia to zgromadzenie na dyskietkach milionów partii szachowych, do których dostęp jest wówczas błyskawiczny. Niezbędne jest oczywiście odpowiednie oprogramowanie, które w ostatnim czasie udało się nam zakupić. Jest to szachowa baza danych CHESS BASE 4.0 (wersja polskojęzyczna) opracowana w Hamburgu w Niemczech. Niezbędne są jednak dalsze zakupy dyskietek zawierających aktualności szachowe. (mb)

# VIDEO

## DZIECI JASKINIOWCÓW (Pebbles and Bamm-Bamm Show)

USA, 60 min.

Realizacja: William Hanna, Joseph Barbera.

Animowany dla dzieci. Dystr. Curtis A.P.

Cztery animowane filmy z serii "Dzieci Jaskiniowców" ("Dziewczyna i psozaur", "Gdyby zwierzęta umiały mówić", "Komputerowy swat", "Dzień pod znakiem żaby") to przygody drugiego już pokolenia znanych i lubianych Jaskiniowców. Tym razem widzowie dowiedzą się, w jakie tarapaty wpadli Pebbles i Bamm-Bamm ratując psozaura z rąk hycła, co przeżyli myśląc, że hipozaurus jest ludojadem, ile zamieszania wśród przyjaciół wprowadził komputerowy swat oraz jak Pebbles przygotowywała się do roli czarownicy w szkolnym przedstawieniu.

## UTRACONE MARZENIA (Runaway Dreams)

USA 1989, 90 min.

Reż. Michele Noble. Wyk.: Jennifer Gorey, Brian Tarantina, Cordis Heard.

Dramat obyczajowy. Dystr. Guild.

Film bardzo na czasie. Liczne organizacje społeczne zwracają uwagę na rozszerzającą się plagę seksualnego wykorzystywania dzieci przez dorosłych, w tym często krewnych, formalnych opiekunów etc. Oto szesnastoletnia Tracey (Gorey), napastowana erotycznie przez ojczyma, ucieka z domu. Nie znajduje pomocy u matki, bo starzejąca się kobieta za wszelką cenę stara się zatrzymać mężczyznę przy sobie. Samotna Tracey przechodzi edukację większości dziewczyn ucie-

kających z domu: opiekun - alfons, ulica, nocne bary, prochy... Co gorsza, jej śladem - i z tego samego powodu - podąża młodsza, trzynastoletnia siostra.

## KOCHAĆ DO SZALENSTWA (Fresh Horses)

USA 1988, 100 min.

Reż. David Anspaugh. Wyk.: Mully Ringwald, Andrew McCarthy.

Obyczajowy. Dystr. IIT Home Video.

Matt Larkin (McCarthy) ma zamożnych rodziców, indeks przyzwoitej uczelni, dobry samochód i problem z remontem motorowego jachtu. Ma też jasno sprecyzowane plany życiowe związane z dziewczyną z jego środowiska. W dziwnym miejscu - gdzie trafia przez przypadek - spotyka Jewel (Ringwald), dziewczynę bez przyszłości, za to z przeszłością, o której lepiej zapomnieć. To nie jest historia Kopciuszka... Ich obsesyjnej miłości nic dobrze nie wróży.

Ringwald i McCarthy'ego widzieliśmy już razem w "Ślicznotce w różowym". Anspaugh mistrzowsko reżyserował m.in. "Mistrzowski rzut".

## SZKOŁA WYRZUTKÓW (Toy Soldiers)

USA 1991, 120 min.

Reż. Daniel Petrie jr. Wyk.: Sean Astin, Andrew Divoff, Delholm Elliott, Louis Gossett jr., Keith Coogan.

Regis School, ekskluzywny college dla niesfornych synów wpływowych rodzin amerykańskich, zostaje opanowany przez grupę terrorystów kolumbijskich, którzy zaminowują budynek, co uniemożliwia podjęcie akcji przez wojsko i policję.

## JASKINIA ZŁOTEJ RÓŻY (The Cave of the Golden Rose)

USA 1991, 110 min. Reż. Lamberto Baba. Wyk.: Mario Adorf, Angela Molina, Jean Pierre Cassel, Kim Rossi Stuart.

Dystr. MUVI HOME VIDEO

"Jaskinia Złotej Róży" - to przepiękna i niezwykła baśń, pełna przygód, fantazji i miłości, która tym się różni od innych, że księciem w lśniącej zbroi jest dziewczyna!



Fantaghiro, najmłodsza z trzech córek króla, aby ratować królestwo i honor swego ojca, w przebraniu księcia przyjmuje wyzwanie młodego księcia wrogiego królestwa i wyrusza do Jaskini Złotej Róży, by zmierzyć się ze świętą bestią, strzegącą jej tajemnicy. Fantaghiro musi także pokonać młodego króla, wykorzystując swój talent i pokazać swemu ojcu, że nie powinien rozpaczać nad brakiem męskiego potomka rodu...



## GARNKA?

### WPADNIJCIE DO NAS NA ŚLEDZIA

Chciałabym napisać o śledziu, a przy okazji o małym przyjęciu pokarnawałowym, które nadaje się również i na inne okazje.

Karnawał jak wiadomo był niegdyś po to, żeby panny poznawały ewentualnych narzeczonych, a jeżeli ich nie poznały, był wstyd, kłopot i jedno nieszczęście. Teraz też się mogło zdarzyć, iż w trakcie karnawałowych szaleństw poznaliśmy kogoś, kto nam się bardzo spodobał i chcemy go czy też ich ściągnąć do domu. Nowych znajomych lepiej zawsze zapraszać do domu nie na tak zwany "wielki

spęd", ale na małe przyjęcie, raczej skromne, żeby goście poczuli się domowo, intymnie, swojsko. A do tego takie przyjęcie jednopotrawowe nadaje się znakomicie.

Niebanalna jest już sama formuła zaprosin. Mówi się więc "wpadnijcie do nas na śledzia" (latem powiedzmy - na cukinię). To nas zwalnia od podawania jakichkolwiek dań poza dodatkami do tego jednego. Przy śledziu będą to kartofle w mundurkach lub z wody, chleb, masło i zimna czysta wódka. Cały urok takiej kolacji, bo zwykle zaprasza się na wieczór, polega na przyrządzeniu śledzi na kilka sposobów oraz na wyjątkowo starannym i ładnym ich podaniu. Śledź sam w sobie nie jest efektowny, dlatego trzeba go umieścić na ładnym szklanym lub kryształowym półmisku lub w długiej kamionce przybierając - by wyglądał efektowniej - siekanymi korniszonami lub marynowaną papryką, zieloną cebulką i pietruszką. Nie należy też zapraszać zbyt wielu gości, wystarczy jak w sumie będzie 5 - 6 osób.

### Śledzie w oliwie po generalsku

50 dag solonych śledzi, 3 cebule, cytryna, natka pietruszki, oliwa, cukier, goździki, jałowiec i pieprz do smaku.

Śledzie umyć, odciąć głowy, płetwy i wąski pasek powłoki brzucha, wypatroszyć, pozostawiając mlecz i ikre, resztę odrzucić. Przygotowane ryby namoczyć w dużej ilości zimnej wody (12 - 24 godz.), zmieniając ją kilka razy, po wymoczeniu rozciąć skórę wzdłuż kręgosłupa i

ostrożnie ją ściągnąć. Następnie przekrajać wzdłuż na dwie połówki, usunąć ości. Cebulę obrać, opłukać, pokrajać w półplasterki, zalać wrzącą wodą z dodatkiem przypraw, chwilę pogotować, odcedzić, wystudzić. Cytrynę umyć, sparzyć, obrać ze skórki, pokrajać w plastry, wymieszać z cebulą, oliwą, śledziami i posiekaną natką pietruszki, doprawić; pozostawić w chłodnym miejscu na dwie godziny.

### Śledzie po japońsku

50 dag solonych śledzi, 2 - 3 ziemniaki ugotowane, mały ogórek kwaszony, 2 - 3 łyżki groszku konserwowego, marchew ugotowana, natka pietruszki, 2/3 szklanki majonezu, 4 jajka na twardo, pomidor, sól, pieprz i musztarda do smaku.

Śledzie przygotować według poprzedniego przepisu. Ziemniaki, obrany ogórek i marchew

pokrajać w kostkę, wymieszać z groszkiem, posiekaną natką pietruszki i częścią majonezu, doprawić. Następnie rozłożyć cienką warstwą na półmisku, przykryć połówkami jaj owiniętych śledziami, połać pozostałym majonezem i udekorować cząstkami pomidorów.

Agata

#### Rozwiązania zadań szachowych:

Zad. 10a:

1. Wh4 Wc8+
2. Gc4 Wh8
3. We4 Wc8
4. Ge6 Wc8
5. G:c8 Ka2
6. Wa4 mat

Zad. 10b:

1. f6 W:h5
2. f7 Wf5
3. Ge5 W:e5
4. Kg7 Wg5+
5. Kf6 Wg4
6. Ke5 Wg5
7. Kf4 z wygraną białych

Prosimy o nadsyłanie uwag na temat zamieszczanych zadań szachowych.

## INFORMATOR KULTURALNY

### Muzeum Okręgowe

zaprasza na ekspozycje stałe: "Pradzieje Ziemi Suwalskiej" - wystawa archeologiczna; "Alfred Wierusz-Kowalski" - wystawa malarstwa, "Malarstwo polskie XIX - XX wieku", "Maria Konopnicka 1842-1910", "Stanisław Żywowski - malarstwo i rzeźba" oraz "Powstanie listopadowe w województwie augustowskim".

### Wojewódzki Dom Kultury

#### Dział Imprez:

- organizuje wyjazdy do Warszawy na spektakle teatralne, operetkę i spektakle operowe połączone ze zwiedzaniem miasta;

- zaprasza 10 marca o godz. 18.00 do sali STA na koncert Kwartetu Jorgi (wystąpi on również 11 bm. o godz. 17.00 w Olecku i 12 bm. o 19.00 w Sejnach); po koncercie - spotkanie z przedstawicielem Chorwacji;

- 12 marca o godz. 18.00 do sali Jednostki Wojskowej przy ul. Pułaskiego na

koncert zespołów Hey i Kobranocka;

- 29 marca o godz. 10.00 i 12.00 zaprasza wszystkie dzieci do hali OSiR na program w wykonaniu Bogdana Smoleńca. Szczegóły - tel. 44-36.

Galeria "Chłodna 20" zaprasza na wystawę grafiki Radosława Czarkowskiego.

Suwalski Teatr Animacji (ul. Kościuszki 76, tel. 62-403) zaprasza na wystawę malarstwa i rysunku Doroty Szubzdy i 11 marca o godz. 16.00 na eliminacje szkolne Liceum Ekonomicznego XXXVIII Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego.

Galeria fotografii "PA-Camera" (ul. Kościuszki 76 - wejście od ul. Chłodnej) zaprasza na wystawę Stanisława J. Wosia "Ze światła i z ciemności".

### Biuro Wystaw Artystycznych

zaprasza na wystawy malarstwa: Ireny Krzywińskiej i Józefy Bruziene (Litwa) "Kobieta i przyroda".

Można wypożyczać po przystępnych cenach dzieła sztuki twórców z kraju i zagranicy.

### Kino "Bałtyk"

10.03 - "Kosiarz umysłów" prod. USA, od lat 12, godz. 17.00,

10.03 - "Sajgon" prod. USA, od lat 18, godz. 19.00,

11-14.03 - "Za horyzontem" prod. USA, od lat 15, godz. 19.00,

12-17.03 - "Smacznego, telewizorku" prod. polskiej, od lat 10, godz. 17.00 (w niedzielę seans dodatkowy o 15.00),

15-17.03 - "Ludzie koty" prod. USA, od lat 15, godz. 19.00.

## PO

## UCHWALENIU BUDŻETU

Dokończenie ze str. 6  
dżetu, bowiem skutecznie zlikwidowano lub likwiduje się w ramach tzw. szybkiej prywatyzacji te zakłady, które ten budżet głównie utrzymywały.

Oczywiście obecnie oznacza to dalszą pauperyzację usług służby zdrowia czy też oświaty.

Moim zdaniem, może to niebawem doprowadzić i tak już zdesperowane w większości społeczeństwo na skraj wytrzyma-

łości i odporności na dalsze zaciskanie pasa.

Prędzej czy później spodziewać się można niebezpiecznych i nieodpowiedzialnych postaw samoobronnych, przejawiających się np. w strajkach.

Czary goryczy dopełnia i pogłębia powszechną apatię wzrastające bezrobocie - szczególnie dotkliwie odczuwalne w naszym województwie.

(rg)

# horoskop

## RYBY (21.02-20.03)

Nareszcie przyjdą chwile, na które tak długo czekałeś. Skonkretyzuje się pewna ważna życiowa sprawa. Możliwe, że jesteś zmęczony już samym oczekiwaniem. Trzeba wykorzystać dobrą passę i zabrać się konsekwentnie do realizacji planu. Tym bardziej że są wokół ciebie ludzie ci życzliwi.

## BARAN (21.03-20.04)

W dalszym ciągu sen z powiek spędzają ci sprawy zawodowe. Na szczęście sytuacja jest dla ciebie dużo korzystniejsza, niż to ci się wydaje. Możesz sobie pozwolić na głębszy oddech. W końcu tygodnia miłe i niespodziewane spotkanie z Rakiem.

## BYK (21.04-20.05)

Przyszła pora sposobić się do wyjazdu, który może w poważny sposób zaważyć na twoim dalszym życiu. Dlatego sprawę należy potraktować poważnie i precyzyjnie przygotować się do niej. Tydzień będzie nerwowy i wyczerpujący. Nie oszczędzaj złotych, by nie stracić tysięcy.

## BLIZNIĘTA (21.05-21.06)

Całkiem możliwe, że będziesz musiał wykazać się nie lada sprytem i zapobiegliwością, by nie dopuścić do rodzinnej awantury. Ale to tylko w pierwszej połowie tygodnia. Później wszystkie sprawy będą układały się pomyślnie. Strzelec myśli o tobie i dąży do spotkania.

## RAK (22.06-22.07)

Wszelkie komplikacje zawodowe i rodzinne nieporozumienia zejda na plan dalszy, o dziwo - bez katastrofy, której się obawiałeś. Trzeba więc korzystać z okazji i spróbować prze-forsować nawet najbardziej fantastyczne zamierzenia. Może się uda? Nie masz nic do stracenia, a do zyskania wiele.

## LEW (23.07-22.08)

W twoim życiu coś zaczyna się zmieniać, dlatego jesteś nie-

co podniecony i dość nerwowo reagujesz na niejasne sytuacje. Jeżeli chcesz naprawdę skorzystać ze sposobności, to musisz zdecydowanie bardziej panować nad sobą, kontrolować swoje odruchy i mieć poczucie pełnej odpowiedzialności za słowo. Pierwsze dni tygodnia miną spokojnie, następne - sypną niespodziankami.

## PANNA (23.08-22.09)

Dobra passa trwa i - co ważne - końca jej nie widać. Niepokoić może jedynie zbyt duża nonszalancja w gospodarowaniu finansami. Może się ona zemścić w najmniej odpowiednim momencie i popsuć tak wspaniałe zapowiadający się okres. Potraktuj bardzo poważnie to ostrzeżenie.

## WAGA (23.09-23.10)

Bardzo mocno zwolniłeś tempo, a teraz zaczynasz narzekać na los. Musisz mocno wziąć się w garść, w przeciwnym razie raczej trudno będzie o pomyślnie nowiny. Szczegółnej twojej uwagi wymagać będzie pierwsza połowa tygodnia. Nawiąż ściślejszy kontakt z Koziorożcem.

## SKORPION (24.10-22.11)

Z całą pewnością nie będzie to okres, w którym będziesz się nudził choć przez chwilę. Być może kosztować to będzie cię sporo zdrowia i energii, ale ostateczny bilans wyjdzie na plus. Na razie możesz liczyć na bardzo miłą niespodziankę w środę.

## STRZELEC (23.11-21.12)

Jakieś drobne nieporozumienie w domu lub pracy. Być może ktoś do ciebie przyjedzie, ale nie będzie to wizyta szczególnie miła i oczekiwana. Przygotuj się na nią. Pamiętaj, wszystko mija i ta mało ciekawa pasja minie pod koniec tygodnia.

## KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Dobre perspektywy na najbliższy tydzień. Dotyczy to zwłaszcza ludzi parających się handlem. Jeżeli się postarają, będą mieć bilans dodatni. Mu-

szą działać szybko i zdecydowanie, no i nie wolno ci bać się ryzyka. Sprzyjający znak - Lew.

## WODNIK (21.01-20.02)

Dzięki zimnej krwi wyszed-

łeś z konfliktowej sytuacji cało i z pełną inicjatywą, możesz więc teraz dyktować warunki gry. Nic więc dziwnego, że dopisuje ci humor, a zbliżający się tydzień możesz zaliczyć do udanych.

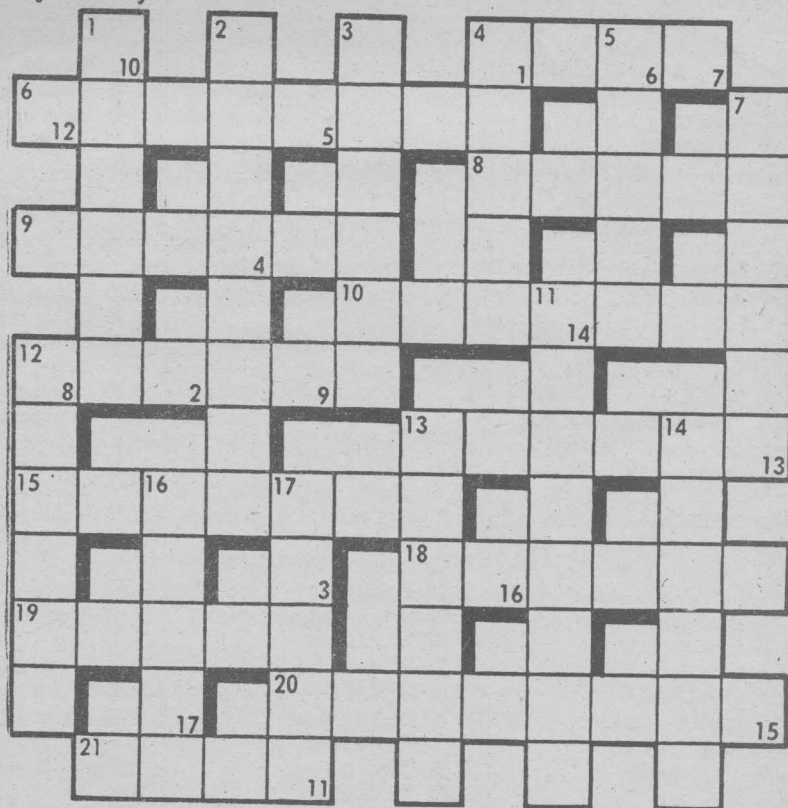
**Lokale, ul. Kościuszki,  
do wynajęcia.**  
Tel. Warszawa 12-46-59 lub 12-93-37.

## KRZYŻÓWKA Nr 10/93

**POZIOMO:** 4) umaszczenie, 6) wierzchnie okrycie, 8) teatralna grupa wędrowna, 9) jest zdobywana w szkole, 10) specjalista od kontroli wykonanych produktów, 12) typ radzieckich sztucznych satelitów telekomunikacyjnych, 13) 1/2 całości, 15) część stroju ludowego, 18) odnowa mieszkania, 19) droga bita, gościniec, 20) 15 minut, 21) część twarzy.

**PIONOWO:** 1) część przewodu pokarmowego, 2) mieszkanca stolicy Austrii, 3) metalowa sztaba, 4) rodzicielka, 5) z gwintem, 7) dziennikarski ptak, 11) buteleczka na atrament, 12) ozdoba ścienna, 13) ogrodzenie, 14) miasto w USA w stanie Minnesota, 16) stan snu w hipnozie, 17) krótka wzmianka w prasie.

"Paź"



Litery z kratek ponumerowanych w prawym dolnym rogu ustawione od 1 do 17 utworzą myśl Teokryta, którą po wpisaniu do konkursowego diagramu prosimy przesłać na adres redakcji "TS" w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru.

### Rozwiązanie krzyżówki nr 4

"Pot to lzy pracy". Nagrodę książkową (do odebrania w redakcji "TS") wylosowała pani Celina Kamińska, Suwałki, ul. Kowalskiego 21/63. Losował Piotrek.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	X						

KUPON  
KONKURSOWY  
Nr 10

# TVP 10 - 16 III 93

## ŚRODA

### PROGRAM 1

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Mama i ja
- 9.25 Domowe przedszkole
- 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
- 10.00 "Polne lilie" - film fab. prod. USA
- 11.30 Dalecy a bliscy
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
- 12.15 Magazyn notowań
- 12.45 Chochlikowe psoty, czyli zmagania z ortografią
- 13.05 "Sztuka świata zachodniego" - serial dok. prod. angielskiej
- 14.45 Katalog zabytków
- 14.55 "Pomodlić się już nie można" - program dokumentalny
- 15.15 "To samo miasto, ta sama miłość" - spotkanie z Arturem Międzyzrzeckim
- 15.25 Czytane inaczej - spotkanie z Janem Walcem
- 15.30 Magazyn kulturalny
- 16.00 Program dnia
- 16.05 "Latającym Holendrem dookoła świata" - program dla młodzieży oraz film z serii "Oddział dziecięcy"
- 16.50 Muzyczna Jedyńka
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 "Na wariackich papierach" - serial prod. USA
- 18.15 Program ekologiczny
- 18.35 Laboratorium
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Studio Sport
- 22.45 Wiadomości
- 23.00 Muzyczna Jedyńka
- 23.05 Studio Sport
- 0.05 "Najważniejszy dzień życia" - serial TP

### PROGRAM 2

- 8.00 Panorama
- 8.10 Programy lokalne
- 8.40 "Przygody Hucka Finna" - serial anim. prod. japońskiej
- 9.10 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 9.35 Świat kobiet
- 10.00 Język angielski
- 10.30 Język niemiecki
- 11.00 Na życzenie
- 15.55 Powitanie
- 16.00 La la mi do, czyli porykiwania szarpidrutów
- 16.30 Panorama
- 16.40 Sport
- 16.50 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
- 16.55 "Przygody Hucka Finna" - serial anim. prod. japońskiej (powt.)
- 17.20 Magazyn ekologiczny
- 17.35 Od pierwszego do pierwszego
- 18.00 Program lokalny
- 18.35 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 19.00 Jazzvisions
- 20.00 "Don Kichot" - serial

- prod. hiszpańskiej
- 21.00 Panorama
- 21.30 Ekspres reporterów
- 22.00 Studio Teatralne Dwójki: "Cabbaret Voltaire seans dadaistyczny-surrealistyczny"
- 23.10 "Każdy powinien mieć swoje dzieciństwo" - film dok. Andrzeja Titkowa
- 0.05 Panorama

## ČZWARTEK

### PROGRAM 1

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Mama i ja
- 9.25 Domowe przedszkole
- 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
- 10.00 "Kojak" - serial prod. USA
- 10.50 Program publicystyczny
- 11.30 Azymut
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
- 12.15 Magazyn notowań
- 12.50 "Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteau" - serial dok. prod. francuskiej
- 13.40 Z Kolumbem po przygodę
- 14.00 Nie tylko dinozaury
- 14.15 Eko-lego
- 14.35 "Zwierzęta świata" - film dok. prod. angielskiej
- 15.10 Przez lądy i morza
- 15.35 My dorosli
- 16.00 Program dnia
- 16.05 Dla młodych widzów: "Kwant" oraz film "Z życia zwierząt - lotnicy"
- 16.50 Muzyczna Jedyńka
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 "Klinika w Szwarzwaldzie" - serial prod. niemieckiej
- 18.05 Magazyn katolicki
- 18.35 "Bagna biebzańskie" - film dok. Jacka Walencika
- 18.45 "Zulu Gula" - program T. Rossa
- 19.00 Tęczowy Mini-Box
- 19.10 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 "Kojak" - serial prod. USA
- 21.05 Studio Sport
- 22.15 Pegaz
- 22.45 Wiadomości
- 23.00 Muzyczna Jedyńka
- 23.10 "Outsider, czyli portret kompozytora Jana Maciejewskiego" - film dok. S. Szlachtycza
- 0.10 Język włoski dla początkujących

### PROGRAM 2

- 8.00 Panorama
- 8.10 Programy lokalne
- 8.40 "Życie w zoo" - serial przyrodniczy prod. USA
- 9.10 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 9.30 Świat kobiet
- 10.00 Gwiazdy wytwórni płytowej Stax
- 11.00 Na życzenie
- 15.55 Powitanie

- 16.00 Wielka piłka
- 16.30 Panorama
- 16.40 Język angielski w nauce i technice
- 16.55 "Życie w zoo" - serial przyrodniczy prod. USA
- 17.20 Wspólna Europa
- 17.50 Rozmowy o rzeczywistości
- 18.00 Program lokalny
- 18.35 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 19.00 Jazzvisions
- 20.00 Gwiazdy świecą wieczorem - Ewa Poblocka (pianistka)
- 21.00 Panorama
- 21.45 Koło fortuny
- 22.15 "Pierwszy krąg" - film fab. prod. angielskiej
- 24.00 Panorama
- 0.10 Jazzvisions

## PIĄTEK

### PROGRAM 1

- 6.00 Kawa czy herbata
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Mama i ja
- 9.20 Przedszkolny koncert zwyciężców
- 10.00 "Perła Pacyfiku" - serial prod. USA
- 11.35 Reportaż
- 11.45 Kwadrans na kawę
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
- 12.15 Magazyn notowań
- 12.45 Tylko u nas
- 12.55 Temat dnia
- 13.00 "Dotknięcie Midasa" - serial dok. prod. angielskiej
- 13.55 O poezji z... Wojciechem Malajkatem
- 14.10 Teleplastikon
- 14.30 Dookoła książki
- 14.45 Odpowiem na każde pytanie
- 15.00 Euroturystyka
- 15.15 Ci wspaniali mężczyźni
- 15.35 Jeśli nie Oxford, to co?
- 18.25 Randka w ciemno
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 "Perła Pacyfiku" (1) - serial prod. USA
- 21.45 Studio Sport
- 22.45 Wiadomości
- 23.00 Muzyczna Jedyńka
- 23.05 Program publicystyczny
- 23.50 Legendy gitary
- 0.50 Siódemka w Jedyńce

### PROGRAM 2

- 8.00 Panorama
- 8.10 Programy lokalne
- 8.40 "Wojownicze żółwie Ninja" - serial anim. prod. USA (ost.)
- 9.10 "Kate i Allie" - serial prod. USA
- 9.35 Świat kobiet
- 10.00 Międzynarodowe Warsztaty Jazzowe - Puławy'92
- 10.35 Mała forma - dobry teatr
- 11.00 Na życzenie
- 15.55 Powitanie
- 16.00 Klub Yuppies?
- 16.30 Panorama
- 16.40 Sport
- 16.55 "Wojownicze żółwie Ninja" - serial anim. prod. USA (powt.)

- 17.25 Image
- 18.00 - 21.00 Program regionalny
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.45 Koło fortuny
- 22.20 "Sprawiedliwości nie stało się zadość" - dramat prod. kanadyjskiej
- 23.50 Listy do Madelaine
- 24.00 Panorama
- 0.10 Teatr Sensacji: Aldoux Huxley "Uśmiech Giocindy"

## SOBOTA

### PROGRAM 1

- 7.25 Program dnia
- 7.30 Magazyn informacyjno-gospodarczy
- 8.35 Wszystko o działce
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Ziarno
- 9.35 "5-10-15" - program dla dzieci i młodzieży oraz film z serii "Opowieści Starego Testamentu"
- 10.50 Język angielski dla dzieci
- 11.00 Rokendroler
- 11.30 Program o rodzinie
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Eko-echo
- 12.25 "Podróże na celuloidzie Ryszarda Czajkowskiego" - filmy dokumentalne
- 13.00 Walt Disney przedstawia: "Kacze opowieści"
- 14.20 Teatr Wspomnień: Fritz Hochwalder "Oskarżyciel publiczny"
- 15.55 Muzyczna Jedyńka
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 "Mac Gyver" - serial prod. USA
- 18.15 Studio Sport
- 19.00 Małe wiadomości DD
- 19.10 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Polskie zoo
- 20.30 "W przyszłym roku o tej samej porze" - film obyczaj. prod. USA
- 22.30 Wiadomości
- 22.40 Sportowa sobota
- 23.50 "Charley Varrick" - film fab. prod. USA
- 1.40 - 4.00 Nocne studio
- 1.40 Telemarek
- 1.45 Program rozrywkowy
- 2.10 Nocne rozmowy a...
- 2.35 "SOS" - serial prod. polskiej
- 3.35 Telemarek
- 3.40 Nauka języka

### PROGRAM 2

- 7.30 Peryskop
- 8.00 Panorama
- 8.05 Ulica Sezamkowa
- 9.05 Ona
- 9.25 Powitanie
- 9.30 Tacy sami
- 9.50 Magazyn przechodnia
- 10.00 Wspólnota w kulturze
- 10.30 "Artysta i jego świat" - film dok. prod. angielskiej
- 11.00 Halo Dwójka
- 11.10 Benny Hill
- 11.35 Seans filmowy
- 12.05 Halo Dwójka
- 12.10 Teleturniej
- 12.40 Wzrockowa lista przebojów M. Niedźwieckiego
- 13.10 Studio Sport
- 14.15 Halo Dwójka
- 14.25 Róbita co chceta
- 14.45 "Zwierzęta świata" - serial przyrodniczy prod. angielskiej
- 15.15 Co jest grane?

- 15.25 Za chwilę dalszy ciąg programu
- 15.55 Film dokumentalny
- 16.25 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
- 16.30 Panorama
- 16.40 "Pełna chata" - serial prod. USA
- 17.10 Wielka gra
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 Halo dzieci: "Opowieści kapitana Misia"
- 18.35 Akademia Filmu Polskiego: "Życie raz jeszcze", reż. Janusz Morgenstern
- 20.25 Wielki Sport
- 21.00 Panorama
- 21.25 Słowo na niedzielę
- 21.30 Chimera
- 22.15 Benny Hill
- 22.45 "Niewygodna kobieta" (ost.) - serial prod. USA
- 23.30 Program muzyczny
- 24.00 Panorama
- 0.10 Program muzyczny

## NIEDZIELA

### PROGRAM 1

- 6.55 Program dnia
- 7.00 "Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteau" - serial dok. prod. francuskiej
- 7.45 Rolnictwo na świecie
- 7.55 Przystanki codzienności
- 8.15 Notowania
- 8.45 Polskie zoo (powt.)
- 9.00 "Zamek Eureka" - serial prod. USA
- 9.25 Teleranek oraz film z serii "Dzieci z ulicy Degrassi"
- 10.15 Język angielski dla dzieci
- 10.25 "Sięgnąć nieba" - serial dok. prod. amerykańsko-angielskiej
- 11.20 Kinoteka polska
- 11.40 Tydzień
- 12.25 Telewizyjny koncert zwyciężców
- 12.55 Teatr dla dzieci: "Książniczka i kłown", reż. Aleksander Maksymiuk
- 13.40 Z kamerą wśród zwierząt
- 14.00 "Bonanza" - serial prod. USA
- 14.50 Pieprz i wanilia
- 15.30 Sto pytań do...
- 16.15 XIV Przegląd Piosenki Aktorskiej - Wrocław'93
- 17.00 Teleexpress
- 17.30 "Dynastia" - serial prod. USA
- 18.20 7 dni - świat
- 18.50 Odjazdowa telewizja "Ucho"
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 "Kroniki młodego Indiany Jonesa" - serial prod. USA
- 21.05 XIV Przegląd Piosenki Aktorskiej - Wrocław'93
- 21.50 Studio Sport
- 23.20 Film fabularny

### PROGRAM 2

- 7.30 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
- 8.00 "Tajemniczy opiekun" - serial anim. prod. japońskiej
- 8.25 Film dla niesłyszących: "Kroniki młodego Indiany Jonesa" - serial prod. USA
- 9.15 Słowo na niedzielę
- 9.20 Powitanie

9.30 Program lokalny  
 10.30 Minilista przebojów  
 11.00 W kręgu muzyki i słowa - prof. Witold Rudziński  
 12.00 "Rodzinny bumerang" - serial prod. angielsko-australijskiej  
 12.45 Weekend  
 13.05 "Podróże w czasie i przestrzeni" - serial dok. prod. amerykańsko-hispańskiej  
 14.10 Zwierzęta wokół nas  
 14.40 Wspólnota w muzyce  
 15.00 Wydarzenie tygodnia  
 15.30 Godzina z Hanną Barberą  
 16.25 Program dnia  
 16.30 Panorama  
 16.40 "Cudowne lata" - serial prod. USA  
 17.10 "Zal" - wspomnienie o Józefie Czechowiczu w 90. rocznicę urodzin poety  
 17.40 Powrót ze snu - Kazimierz Mikulski  
 18.00 Ścieżki duchowe: The Break (grupa muzyczna)  
 18.30 Halo dzieci: "Opowieści kapitana Misia"  
 18.35 Poe według Cormana: "Studnia i wahadło" - film fab. prod. USA  
 19.10 Godzina szczerości  
 21.00 Panorama  
 21.35 Koło fortuny  
 22.10 MIDEM'93  
 22.55 Mikołaj Grabowski  
 23.30 "Zatańcz flamenco" - fragmenty spektaklu Amparo de Triana  
 24.00 Panorama  
 0.10 "Jerzy Berę - teatr życia" - filmowy portret rzeźbiarza

**PONIEDZIAŁEK**

PROGRAM 1

6.00 Kawa czy herbata?  
 9.00 Wiadomości  
 9.10 Mama i ja  
 9.25 Domowe przedszkole  
 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach  
 10.05 "Dynastia" - serial prod. USA  
 11.00 Szkoła dla rodziców  
 11.20 Dzieci to lubią  
 11.30 30 lat na scenie - Delfina Ambroziak  
 12.00 Wiadomości  
 12.10 Program dnia  
 12.15 - 16.00 Telewizja Edukacyjna  
 12.15 Język francuski  
 12.45 "Pierwszy skok - niewidomi na lotniach" - film prod. francuskiej (wersja oryginalna)  
 13.10 Lekcja języka migowego  
 13.15 Film dokumentalny  
 14.05 "Migawki z Anglii" - film prod. angielskiej (wersja oryginalna)  
 14.30 Język angielski  
 15.00 "Spatz" - serial prod. angielskiej (wersja oryginalna)  
 15.30 Prezentacje  
 16.00 Program dnia  
 16.05 Luz  
 16.50 Muzyczna Jedynka  
 17.00 Teleexpress  
 17.25 "Spatz" - serial prod. angielskiej  
 17.50 Antena  
 18.10 Magazynio  
 18.20 Nasi obok nas  
 18.45 Polska z oddali - Jan Nowak Jeziorański  
 19.00 Wieczorynka  
 19.30 Wiadomości  
 20.00 Miniatury  
 20.10 Wrocław'93 - gala aktorska  
 21.40 Teatr Telewizji: Gerald Szyzkowitz "Friedmann Puntigam albo sztuka zapomniana"

23.10 Wiadomości  
 23.25 Muzyczna Jedynka  
 23.35 "Dwór w Ulloa" (1) - serial prod. hispańskiej

PROGRAM 2

8.00 Panorama  
 8.10 Programy lokalne  
 8.40 "Tajemnicze złote miast" - serial anim. prod. japońskiej  
 9.10 "Pokolenia" - serial  
 9.35 Hobby  
 10.00 Język angielski  
 10.30 Przeboje Dwójki  
 10.50 Penelopy - żony polityków  
 11.00 Sport  
 15.55 Powitanie  
 16.00 Węgierski program rozrywkowy  
 16.30 Panorama  
 16.40 Sport  
 16.55 "Tajemnicze złote miast" - serial anim. prod. japońskiej  
 17.20 Przegląd kronik filmowych  
 17.50 Polska Kronika Filmowa  
 18.00 Program lokalny  
 18.35 "Pokolenia" - serial prod. USA  
 19.00 "Służby specjalne" (1) - serial dok. prod. USA  
 20.00 "Allo, allo" - serial prod. USA  
 20.30 Auto  
 21.00 Panorama  
 21.25 Podatki  
 21.30 Sport  
 21.40 Bez znieczulenia  
 22.05 "Regina - droga do sukcesu" - serial prod. niemieckiej  
 23.00 Punkt widzenia  
 23.30 Animals  
 24.00 Panorama

**WTOREK**

PROGRAM 1

8.00 Dzień dobry  
 9.00 Wiadomości  
 9.10 Mama i ja  
 9.25 Domowe przedszkole  
 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach  
 10.00 "Dwór w Ulloa" (1) - serial prod. hispańskiej (powt.)  
 11.15 Giełda pracy - giełda szans  
 11.30 Przyjemne z pożytecznym  
 11.45 Klub samotnych serc  
 12.00 Wiadomości  
 12.10 Program dnia  
 12.15 - 16.00 Telewizja Edukacyjna  
 12.15 Magazyn notowań  
 12.50 3-2-1 kontakt: "Ssaki się bawią" - serial popularnonaukowy prod. USA  
 13.20 Kuchnia  
 13.35 Spotkania z cywilizacją  
 13.50 Rysuj z nami  
 14.00 Księga cudów techniki  
 14.15 Gra muzyka  
 14.30 Klub domowego komputera  
 14.50 W kręgu nauki  
 15.20 My w kosmosie  
 15.35 Joystick  
 16.00 Program dnia  
 16.05 Dla dzieci: "Tik-tak"  
 16.50 Muzyczna Jedynka  
 17.00 Teleexpress  
 17.25 "Bill Cosby show" - serial prod. USA  
 17.50 Test  
 18.10 "Rewizja nadzwyczajna" - program D. Balińskiego  
 18.40 "Armie świata" - wojkowy program dokumentalny  
 19.00 Wieczorynka  
 19.30 Wiadomości  
 19.55 7 minut dla ministra pracy  
 20.10 "Wyrok śmierci" - film

fab. prod. polskiej  
 21.55 Program publicystyczny  
 22.25 Sztuka nie sztuka  
 22.45 Wiadomości  
 23.00 Muzyczna Jedynka  
 23.10 Wieczór z... - program Michała Ogórka  
 23.50 XIV Przegląd Piosenki Aktorskiej - Wrocław'93

PROGRAM 2

8.00 Panorama  
 8.10 Programy lokalne  
 8.40 "Przygody Guliwera" - serial anim. produkcji amerykańskiej  
 9.10 "Pokolenia" - serial prod. USA  
 9.35 Świat kobiet  
 10.00 Język włoski  
 10.15 Język angielski w nauce i technice  
 10.30 Język francuski  
 11.00 Ojczyzna - polszczyzna  
 11.15 Na życzenie  
 15.55 Powitanie  
 16.00 Sposób na starość  
 16.30 Panorama  
 16.40 Reporterzy Dwójki przedstawiają  
 16.55 "Przygody Guliwera" - serial anim. prod. USA (powt.)  
 17.20 Ojczyzna - polszczyzna  
 17.40 Moja wiara  
 18.00 Program lokalny  
 18.35 "Pokolenia" - serial prod. USA  
 19.00 Film dokumentalny prod. angielskiej  
 20.00 Koncert muzyki rockowej  
 21.00 Panorama  
 21.30 Sport  
 21.45 Koło fortuny  
 22.15 Perły z lamusa: "Martwy w chwili przybycia" - dramat produkcji amerykańskiej  
 24.00 Panorama

## Zarząd Budynków Mieszkalnych w Suwałkach ogłasza przetarg

na dzierżawę terenu przeznaczanego pod budowę drewnianymi pawilonami handlowymi (wg powtarzalnego wzoru). Ww. pawilony w ilości 5 szt. będą zlokalizowane na terenie Targowiska Miejskiego, ul. Sejneńska 6.

Cena wywoławcza za mkw. powierzchni zajętej przez kioski handlowe wynosi 50.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 19 marca 1993 r. o godz. 9.00 w pokoju administracji Targowiska przy ul. Utrata 8.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 2.000.000 zł w kasie Targowiska najpóźniej do godz. 8.30.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu o godz. 9.30 odbędzie się II przetarg.

Zastrzega się możliwość odwołania przetargu bez podania przyczyn.

## Nauczycielskie Kolegium Języka Polskiego oferuje do wynajęcia

atrakcyjne pomieszczenie kuchenne i barowe do prowadzenia działalności gastronomicznej bez napojów alkoholowych w Nauczycielskim Kolegium Języka Polskiego w Suwałkach przy ul. Kościuszki 6.

Pomieszczenia posiadają powierzchnię - 72,6 mkw., w tym:  
 - pomieszczenie konsumenckie (z wystrojem wnętrza) - 42,8 mkw.

- pomieszczenie kuchenne (bez wyposażenia) - 29,8 mkw.  
 Prowadzona działalność winna uwzględnić funkcjonowanie stołówki i kawiarenki studenckiej.

Bliższych informacji udziela Dyrekcja Nauczycielskiego Kolegium Języka Polskiego.

Oferty należy składać w Kuratorium Oświaty w Suwałkach, ul. Noniewicza 10 - do dnia 17 marca 1993 r., tel. 62-220 wew. 461.

## Ogłoszenia drobne

- Kupię używany fotelik dla dziecka do samochodu, tel. 77-23.
- Sprzedam łóżko wodne, kuchenkę elektryczną i lustrzane kafle dekoracyjne. Suwałki, tel. 61-945.

## DYŻURY APTEK

W tym tygodniu do 14 marca dyżuruje całą dobę apteka przy ul. Konopnickiej 3 (tel. 50-91), a od 15 marca - apteka przy ul. Kościuszki 78 (tel. 49-24).

Masz poczucie humoru? - TAK. Czytaj! - NIE. Opuść!

# HYDE PARK

PRZECIEKI - ZMYŚLENIA - PLOTKI - DOMYSŁY - FAKTY (czasami) -  
NIEODPOWIEDZIALNY I MANIPULOWANY MAGAZYN "TS"

## SZEPTANKI

Prezydent Lech Wałęsa chce stworzyć Gwardię Narodową, która ma liczyć 22000 żołnierzy (żandarmów?). Pomysł byłby wart naszego poparcia, gdyby chciał te siły utworzyć z bezrobotnych województwa suwalskiego. Mamy ich nawet więcej aniżeli do tego potrzeba, byłaby

wnikliwych rozpraw sądowych, w tym o szczególnym znaczeniu dla nas wszystkich.

\*►■◄\*

Ponieważ znów wzrosła liczba litrów wypitego przez suwalczyków alkoholu - "HYDE PARK" poszukuje winowajców tego stanu. Niestety, nie może to

### SZEPTANKA TYGODNIA

#### Czy się sprężą?

W 1992 r. policja zatrzymała w Suwałkach za handel alkoholem aż 5 (słownie pięciu) cudzoziemców. Jeżeli w tym roku zatrzyma 8, to będzie to oznaczać wzrost wykrywalności tych wykroczeń o 60%. Może się jednak funkcjonariusze sprężą i uzyskają wzrost o całe 100%? Czy jest to możliwe? Na to pytanie może odpowiedzieć każdy suwalczynek odwiedzający suwalskie bazy.

więc nawet możliwość przebiegania wśród nich. Czas najwyższy powiadomić o naszym potencjale Belweder. Jeśli nasza propozycja nie zostanie przyjęta, utwórzmy z bezrobotnych własne siły szybkiego reagowania i zróbmy w kraju porządek.

\*►■◄\*

Już trzecia rozprawa sądowa między senatorem i redaktorem nie przyniosła rozstrzygnięcia. Łatwo wywnioskować, że musi to być sprawa wyjątkowa i wielowatkowa - wymagająca sporo czasu od oskarżyciela, oskarżonego, prokuratora, sędziego, adwokatów itp. Dobrze, że wprowadzono nam wszystkim solidne podatki, które pozwalają na finansowanie długotrwałych i

już być zaborca, okupant lub komuna. Kto więc obecnie rozpija szlachetnych suwalczyków?

\*►■◄\*

Suwalczykanie, jak większość Polaków, opieszale składają zeznania podatkowe. Czyżby czekali na nową władzę, która zlikwiduje ten wymóg?

\*►■◄\*

Tytuł w naszym tygodniku poinformował, że budżet naszego miasta został "przetrawiony w komisjach". O tym, co będzie efektem tego "przetrawienia", z pewnością poinformujemy w kolejnych numerach "TS". Oby choć nowe dobre "wiatry"!

\*►■◄\*

Suwalczyki dziennikarze skutecznie dokonują sami oceny swojej twórczości. Robi to m.in. KULIS w "Krajobrazach" pisząc: "Koleżanka po piórze (a tęgie to pióro) najpierw pochwaliła mnie za komentarz..." Idąc tym tropem, nie muszę chyba nikogo przekonywać, że KULIS

prawdopodobnie podróżował w towarzystwie dziennikarki piszącej na łamach "TS".

\*►■◄\*

Również na łamach "Krajobrazów" tajemniczy STRUŚ określił swego pryncypała, tj. redaktora naczelnego Piotra Laszkowskiego, "...jednym z najpopularniejszych dziennikarzy regionu". Wprawdzie w naszym regionie nie ma wielu dziennikarzy i uzyskanie takiego miana nie jest zbyt trudne, zwłaszcza od podwładnego, to jednak chowanie głowy w piasek po ogłoszeniu takiej opinii jest mocno zastanawiające.

\*►■◄\*

Niejaki program STRUDER ma uratować Suwalszczyznę od zapaści gospodarczej i społecznej. Jak sama nazwa wskazuje,

będzie to Z TRUDEM.

\*►■◄\*

W fotoreportażu z I Suwalskich Targów Przygranicza zamieszczonym na łamach "TS" aż na 5 zdjęciach występuje wojewoda C. Cieślukowski, a tylko raz został uwieczniony prezydent L. Poźniak. Czy nadal "Krajobrazy" będą nas nazywać pismem prezydenckim?

\*►■◄\*

Ponoć na II Suwalskich Targach Przygranicza ma być stoisko, na którym eksponowani będą suwalczy "nadwyżkowi" notable i działacze partyjni przeznaczeni na eksport. Co nam za nich zaproponują wschodni sąsiedzi? Oby nie własnych dygnitarzy, których mają sporą nadwyżkę.

## Listy Listy Listy Listy

### Skończyć z rabunkiem!

Wielu obcych kierowców często pompuje do kół samochodowych nasze cenne suwalskie powietrze. Sądzę, że nie po to wydajemy duże pieniądze na ochronę środowiska, w tym na czystość powietrza, aby to nasze dobro było bezpłatnie rabowane.

Ponieważ dość kłopotliwe byłoby ustalenie, w którym kole jest nasze powietrze, proponuję ryczałtową opłatę od każdego drugiego koła. Co sądzicie o moim wniosku?

Jan Kutwa  
Osiedle II

- Poruszył Pan bardzo ważny problem, ale jest to jedynie przysłowiowy czubek góry lodowej. Sądzimy, że należałoby opodatkować także oddychanie, przejazdy środkami lokomocji pobierającymi (do silnika) powietrze itp. Ponieważ mamy demokrację, osoby, które nie chcą korzystać z naszego powietrza, niech korzystają z przywiezionej butli tlenowej, a ich samochody (z wyłączonymi silnikami) z "popychu" naszych bezrobotnych.

### Podziękowanie!

Pragnę podziękować pracownikom spółdzielni mieszkaniowej za ciągłe wizyty domowe i kontakty ze mną. Jestem samotnym opuszczonym człowiekiem i muszę przyznać, że ta troska o moją osobę świadczy o nowym podejściu do lokatorów. Wprawdzie głównym powodem tych odwiedzin jest wręczenie mi kolejnego piśmka o podwyższeniu czynszu, ale jed-

nak muszę uczciwie przyznać, iż za komuny czułem się pod tym względem prawie opuszczony.

Michał Baturko  
Suwałki

Od redaktora: Cieszy nas, że przy ogólnym narzekaniu są jednak dostrzegane blaski naszego codziennego życia. Oczekujemy kolejnych podziękowań.

HYDE PARK  
Pod redakcją JERZEGO BROCA